

WOKÓŁ KGHM

POJECHALI PO PREMII

– Nowy system premiowania jest skandaliczny! – alarmują górnicy z Polkowic-Sieroszowic, którzy są oburzeni wysokością ostatniej nagrody. Z ich relacji wynika, że wszyscy otrzymali identycznie naliczoną premię, wynoszącą jedynie 22,5 proc. pensji. **STR. 4**



Fot. Marta Czachórska

WAŻNE SPRAWY

JEST ŚCIERNISKO, MA BYĆ SAN FRANCISCO

Te budynki już wkrótce znikną z krajobrazu miasta. Niebawem w ich miejscu powstaną stylizowane kamieniczki. Niewykluczone, że zasiedlą je m.in. lokatorzy planowanych do wyburzenia punktów z Rynku. **STR. 3**



Fot. Magdalena Latoch

SPORT

UCZCILI PAMIĘĆ ZMARŁEGO KOLEGI

IX turniej im. Rolanda Hermana przeszedł już do historii. W czasie finału najlepsza okazała się ekipa Unii Międzyzdroje. – Pragniemy uczcić pamięć naszego kolegi, który zmarł tragicznie – mówi Mieczysław Łodziński, prezes Iskry Księginice. **STR. 15**



Fot. Mariusz Białcz

Uwaga kierowcy! Budowa obwodnicy spowodowała zmiany w organizacji ruchu

Na KEN kolejne zmiany



Fot. Magdalena Latoch

Ruch w tym miejscu, co prawda nie zostanie całkowicie zamknięty, ale już od wtorku kierowcy zmagają się z kolejnymi utrudnieniami. Wpicie obwodnicy do skrzyżowania to ostatni etap budowy.

Przez ponad dwa tygodnie wyłączane były wewnętrzne pasy drogi. Teraz, na krótkim odcinku, nieprzejezdna jest cała jedna nitka (dwa pasy). – Ruch skierowany został na przeciwną jezdnię – informuje rzecznik

prasowy prezydenta, Krzysztof Maj. Zamknięty został wyjazd z ulicy Budziszyńskiej, obok przejścia podziemnego, i nie ma już możliwości skrętu w Komisji Edukacji Narodowej. Wyjazd tym skrótem w kierunku Le-

gnicy jest już niemożliwy. Właśnie trwa zmiana tzw. geometrii skrzyżowania. Przy okazji profilowany jest łuk, na którym często dochodziło do wypadków.

JOANNA MICHALAK

Związkowiec zarzuca kierownictwu miedziowej spółki...

Prymitywizm i prostactwo

To obrzydliwe! Zwyczajne rozdawnictwo i partyjne kolesiostwo – tak o polityce ministra skarbu wobec członków rady nadzorczej Polskiej Miedzi mówi poseł Ryszard Zbrzyzny. Lider ZZPPM jest szczególnie rozczarowany – zwłaszcza, że spółka wysłała na emeryturę jego wieloletniego zastępcę, Ryszarda Kurka.

– Prezes eliminuje z załogi najbardziej niewygodnych pracowników. To prymitywne i prostactwo! – grzmi szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. – WKGHM można mnożyć przykłady zatrudniania emerytów, ale akurat Ryszard Kurek stał się niepotrzebny – zauważa.

Ryszard Zbrzyzny przekonuje, że w KGHM po raz kolejny złamano prawo, ponieważ jego zastępca nabył prawa emerytalne, ale wynikające jedynie z tytułu pracy w górnictwie. – Tymczasem on jest oddelegowany do związku zawodowego, a kadencja upływa dopiero za dwa lata. Trzeba będzie znów spotkać się w sądzie – ubolewa.

Ponadto parlamentarzysta ostro krytykuje nowego przedstawiciela nadzoru, Franciszka Adamczyka, dla którego rozszerzono skład rady. – Chłop nie miał z czego żyć, to stworzono kolejną synekurę w Polskiej Miedzi. Ten człowiek przegrał wszystkie możliwe wybory, do: Senatu

i europarlamentu. Przerznął też wybory na burmistrza jakiejś miejscowości. Już w trakcie walnego, kiedy przedstawicielka ministra prezentowała jego kandydaturę, okazało się, że nie ma pracy – oburza się Ryszard Zbrzyzny.

O Franciszku Adamczyku pisał także wtorkowy „Fakt”. Tabloid informuje, że miedzią zajmie się spec od rolnictwa. – Adamczyk był kiedyś w politycznej ekstraklasie. Z tego okresu pozostały mu zdjęcia z ważnymi politykami, wspomnienia i co najważniejsze... kontakty – drwi bulwarówka, łącząc dawne znajomości z nową funkcją we władzach lubińskiego koncernu.

JOANNA MICHALAK

reklama

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

SPRZEDAM DOM W LUBINIE



STAN SUROWY-ZAMKNIĘTY
tel. 695 333 445

NAJTAŃSZE OKNA

www.univers.lubin.pl



W POLSCE
P.H.U. "UNIVERS" ul. Bema 2a, 59-300 Lubin
tel. 76 746 26 96

Atrakcyjny lokal handlowo – usługowy do wynajęcia w centrum Ścinawy 65 m2 przestronny, wszystkie media, podjazd
tel. 691 654 693

Inspektorzy sprawdzili żywność w naszych sklepach

Niestrawność gwarantowana

Przeterminowane o pół roku soki owocowe, przyprawy o trzy miesiące i chipsy o miesiąc – takie rarytasy próbowali nam sprzedać nieuczciwi sklepikarze i restaurator, których w minionym kwartale skontrolowała inspekcja handlowa.

Posypały się mandaty wynoszące łącznie niemal tysiąc złotych.

Inspektorzy zakwestionowali prawie jedną trzecią partii przebadanych artykułów żywnościowych. Nieprzydatne do spożycia były m.in. wafle kokosowe, zagęszczone mleko, posypki do schabu, koncentraty warzywne czy przyprawy.

– W przypadku reklamacji takich artykułów należy zawiadomić sprzedawcę o niezgodności towaru żywnościowego z umową, jednak nie później niż w terminie trzech dni od otwarcia opakowania: w przypadku towaru paczkowanego, jak i sprzedawanego luzem – przypomina Romualda Dumańska z legnickiej delegatury inspekcji handlowej.

Ponadto handlowcy nie zawsze uwidaczniali ceny towarów. Po kontroli wszystkie nieprawidłowości zostały usunięte. W sumie inspektorzy sprawdzili sześć miejsc. W Lubinie: trzy placówki oferujące do sprzedaży żywność, sklep przemysłowy, punkt gastronomiczny oraz jeden sklepik na terenie gminy.

JOANNA MICHALAK

PKP odda miastu dworzec

Wezmą i zrównają z ziemią

Miasto najprawdopodobniej już jesienią tego roku przejmie od PKP budynek dworca.

– Właśnie uzgadniane są zapisy porozumienia – mówi Marzena Reutt, dyrektor gabinetu prezydenta Raczyńskiego. Lubinśki urząd miejski będzie więc mógł zrealizować swoje plany – zburzyć dworzec i wybudować w jego miejsce centrum przesiadkowe.

Władze miasta próbują się dogadać z PKP w sprawie pustego obecnie budynku dworca już od dawna. Dopiero ostatnio udało się osiągnąć porozumienie. – Miasto przejmie budynek dworca – zapowia-



Fot. Marta Czachórska

Miasto przejmie budynek dworca nie ponosząc z tego tytułu żadnych opłat

da Marzena Reutt. – PKP musi jeszcze zdobyć odpowiednie dokumenty i jesienią sprawa zostanie sfinalizowana – dodaje.

Miasto nic nie zapłaci za dworzec. Chce go zrównać z ziemią, by

móc poszerzyć ulicę Kolejową, która do niego przylega. A później stworzyć w tym miejscu węzeł przesiadkowy z pętlą autobusową i postojem taksówek.

MARTA CZACHÓRSKA

Na lubińskim cmentarzu trwa inwentaryzacja wszystkich mogił

Groby w internecie

Firma ze Śląska, z którą dwa tygodnie temu miasto podpisało umowę na sporządzenie wirtualnej mapy cmentarzy komunalnych, zdążyła już sfotografować wszystkie mogiły. – Wstydu nie ma, bo zdecydowana większość grobów jest zadbana – przyznaje Artur Tórz, szef nekropolii.

Gotowa jest już mapa geodezyjna. Trwa inwentaryzacja wszystkich grobów i grobowców wraz z oznaczeniem kwater, rzędów i danych dotyczących zmarłych.

Na mapie, która zostanie udostępniona w internecie, będzie można odnaleźć nie tylko zdjęcie konkretnego grobu, ale i mapę miejsca pochówku zmarłego. W sieci znajdą się także informacje dotyczące rozmieszczenia alei, punktów czerpania wody czy elementów architektury sakralnej.

Zinwentaryzowane zo-

staną także mogiły osób o niezidentyfikowanej tożsamości. Na starym cmentarzu jest siedem grobów podpisanych NN. Ich szczątki odnaleziono w latach 90. w podziemiach magistratu.

W Lubinie pierwsze zapisy dotyczące pochówków sięgają 1959 roku i dotyczą wyłącznie dzieci. Śmierć pierwszej osoby dorosłej (przynajmniej tak wynika z zapisów w księgach) została odnotowana dopiero w 1964 roku.

Zgodnie z umową, firma ma na dokończenie zadania siedem miesięcy.

JOANNA MICHALAK



Fot. Marta Czachórska

Na mapie, która zostanie udostępniona w internecie, będzie można odnaleźć nie tylko zdjęcie konkretnego grobu, ale i mapę miejsca pochówku zmarłego

Gdzie lubinianie jeżdżą na wakacje

Bałtyk za drogi. Wolimy wczasy w Egipcie

Średnio 3 tys. zł – tyle wydaje przeciętny lubinianin na wymarzony urlop. Wczasowicze, skuszeni niską ceną, najczęściej wybierają Egipt.

Oferty turystyczne cieszą się dużym zainteresowaniem. – Najlepiej sprzedaje się pobyt w Tunezji, Turcji i Egipcie. Popularne stają się wakacje łączone, chodzi tu o dwutygodniowe wczasy, które można podzielić na zakwatero-

wanie w dwóch hotelach – wyjaśnia Paweł Buchowski z Habibi Travel. – Najczęściej są to wyspy Rodos i Kreta. Turysta ma wtedy możliwość spędzić tydzień na wschodzie, a drugi na zachodzie – dodaje.

Lubinścy wczasowicze prawie wcale nie pytają o wyspy włoskie oraz o te dalekie, egzotyczne wyprawy. – Przed sezonem najchętniej wyjeżdżają pary, a w czerwcu i lipcu na wakacje decydują się zazwyczaj rodzi-

ny – podkreśla Paweł Buchowski.

Średnia wartość rezerwacji zagranicznego, dwutygodniowego wyjazdu waha się od 1700 do 3 tys. zł. Polskie morze, choć dla większości atrakcyjne, w tym roku jest w odstawce.

– Lubinian odstrasza stosunkowo wysoka cena, bowiem niewiele więcej kosztują wakacje w Bułgarii czy Egipcie – przyznaje Paweł Buchowski.

MAGDALENA LATOCH

Miasto mniej szczodre

W połowie, a nie jak do tej pory w 70 proc., gmina będzie utrzymywać mieszkania najuboższych lubinian, korzystających ze wsparcia MOPS. Miasto dotuje w ten sposób około 1400 gospodarstw.

Jeżeli dodatki mieszkaniowe pozostałyby na dotychczasowym poziomie, istniałaby groźba, że pod koniec roku zabrakłoby pieniędzy na ich wypłaty. Decyzja radnych miejskich, którzy przychylił się do tej propozycji, wynika z faktu, że ostatnia podwyżka cen wody znacznie podnieśli nakłady na te cele.

Od ponad siedmiu lat finansowanie dodatków mieszkaniowych spoczywa już wyłącznie na gminach. Zgodnie z ustawą, radni mogli obniżyć dotacje maksymalnie o 20 proc. I tak też się stało.

Przeciwny takiemu rozwiązaniu był związany z Platformą Obywatelską radny Krzysztof Olszowski. Jego zdaniem źle się stało, że szukanie oszczędności idzie akurat w tym kierunku, kosztem najuboższych.

JOM

Nowe bryki dla policji

O pięć nowych samochodów, w tym dwa terenowe, wzbogaci się jeszcze w tym roku lubiński stróż prawa. Motoryzacyjne zakupy w połowie sfinansuje Komenda Główna Policji.

Terenówki trafią do nadodrzańskich gmin Rudna i Ścinawa. Na ich kupno mundurowi otrzymali 170 tys. zł dotacji od Fundacji Polska Miedź.

– Ubiegłoroczna powódź pokazała, że takie pojazdy są tam nam niezbędne. Bywa, że nie wszędzie możemy się dostać naszymi samochodami – przyznaje komendant lubińskiej policji, podinspektor Tomasz Gołaski. Z kolei tydzień temu lubiński radni miejscy przekazali 130 tys. zł na Fundusz Wsparcia Policji. Za te pieniądze mundurowi będą mogli kupić m.in. trzy nieoznakowane samochody oraz sprzęt biurowy, typu kserokopiarki i drukarki.

Część kwoty przeznaczona zostanie na sfinansowanie nowej akcji prewencyjnej „Oni niszczą – ty płacisz”, wymierzonej przeciwko wandalom. O szczegółach dotyczących tej inicjatywy piszemy na stronie 6.

JOM

FLESZ

oferta konsolidacyjna

Skoncentrujemy Twoje raty do jednej, mniejszej



KONCENTRAT wielopożyczkowy

wyłącznie POLSKI kapitał

KASA WSPÓLNOTA

www.kasawspolnota.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

LUBIN, ul. Armii Krajowej 34B, tel. 76 841 00 21

➔ Nieruchomości przekazane przez miasto RTBS-owi zostaną rozebrane

Jest ściernisko, ma być San Francisco

Te budynki już wkrótce znikną z krajobrazu miasta. Niebawem w ich miejscu powstaną stylizowane kamieniczki. Niewykluczone, że zasiedlą je m.in. lokatorzy planowanych do wyburzenia punktowców z Rynku.

Radni miejscy na ostatniej sesji wyrazili zgodę, by działki w centrum miasta przekazać aporem miejskiej spółce – Regionalnemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego. Według rzeczoznawcy, wartość terenu to niemal 4 mln zł.

– W przyszłym roku ruszy budowa pierwszych budynków – zapowiada prezes RTBS, Damian Stawikowski. – Zabudowa będzie stylizowana, tak by pasowała do otoczenia i architektury sąsiednich kamienic. Mamy zgodę na stawianie domów do wysokości czterech kondygnacji – dodaje.

Działki przekazane RTBS-owi mieszczą się przy ulicach 1 Maja 1 i 3 oraz Generała Józefa Bema 2A i 2B. Najemcy lokali mieszkalnych zostali już wykwaterowani. Teraz budynki czeka rozbiora.



Fot. Magdalena Latoch

Działki przekazane RTBS-owi mieszczą się przy ulicach 1 Maja 1 i 3 oraz Generała Józefa Bema 2A i 2B

Taki scenariusz nie podobą się radnemu związanemu z Platformą Obywatelską, Krzysztofowi Olszowiakowi. Głosował przeciw, ponieważ jego zda-

niem niemal dwuhektarowy teren powinien być sprzedany na wolnym rynku, a nie przekazany gminnej spółce.

JOANNA MICHALAK

➔ Kończy się remont drogi w centrum miasta

Od ronda do OSiR-u

W ostatnich dniach lipca ma się zakończyć remont części ul. Odrodzenia.

Jak informuje rzecznik prasowy prezydenta miasta, trwają prace, które pozwolą na ułożenie ostatecznej warstwy jezdni.

Nawierzchnia kładzona będzie od ronda przy poczcie, poprzez skrzyżowania z ulicami: Sienkiewicza, Trau-



Fot. Magdalena Latoch

gutta, Sikorskiego – aż po wjazd na teren OSiR-u.

– Oddanie do użytku tego fragmentu ulicy, pozwoli na otwarcie ruchu na dotychczas zamkniętych skrzyżowaniach – uzupełnia Krzysztof Maj.

JOANNA MICHALAK

Nawierzchnia kładzona będzie między innymi przy Traugutta i Sikorskiego

➔ List od Czytelnika: To drogowy absurd

Zamiast przejścia... parking

Z chodnika jest co prawda wyłożone przejście, ale prowadzi wprost na... zaparkowane samochody.

Ich właściciele nie łamią jednak prawa, zostawiają tam swoje auta, bo właśnie w tym miejscu wydzielono parking.

– To absurd. Nieraz widzę jak kobiety z dziećmi w wózkach, żeby przejść z Piłsudskiego na Kresową, muszą przedzierać się przez wysoki krawężnik i trawnik – mówi Czytelnik, który zadzwonił do naszej redakcji.

Kiedyś było tam przejście, ale gdy deweloper wybudował nowy blok, zrobił też z boku parking. Zgodnie z projektem, za zgodą miasta i na terenie należącym do miasta.

Dowiedzieliśmy się, że gdy zatwierdzano projekt, jeszcze nie przewidywano, że prze-

ście będzie potrzebne. Gdy osiedle Zalesie się rozbudowało, okazało się niezbędne w tym miejscu.

– Tuż obok jest przystanek autobusowy. Sporo ludzi tamtędy przechodzi. Największy problem mają niepełnosprawni – żali się Czytelnik.

W urzędzie miejskim zapewniają, że problem postarają się rozwiązać jak najszybciej.

– Bardzo dziękujemy mieszkańcom za wszystkie takie informacje. Postaramy się to naprawić. A w niedalekiej przyszłości wzdłuż ulicy Piłsudskiego, właśnie w tym miejscu, budowana będzie ulica Wileńska i wtedy wykonane zostanie również przejście z Piłsudskiego na Kresową – wyjaśnia Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Zaparkowane samochody uniemożliwiają pieszym przejście na ulicę Kresową

reklama

REPERTUAR KINA OD 15.07.2011 do 21.07.2011

PREMIERY:

- * 3D HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI CZ.2 – OD LAT 12, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA – 11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 20.00, 21.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

- * 3D TRANSFORMERS 3 – OD LAT 12, PROD. USA – 09.45, 12.45, 18.00, 21.00...
- * LARRY CROWNE – UŚMIECH LOSU – OD LAT 15, PROD. USA – 09.45, 14.30, 19.30, 21.30...
- * KAC VEGAS W BANGKOKU – OD LAT 15, PROD. USA – 10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15...
- * DRZEWO ŻYCIA – OD LAT 15, PROD. USA, HISZPANIA – 11.45, 16.30...

FILMY DLA DZIECI:

- * 3D AUTA 2 – B.O., PROD. USA – 10.00, 12.30, 15.00, 17.30...
- * AUTA 2 – B.O., PROD. USA – 15.45...

Tylko u nas. Tylko we **WTÓREK!**
Bilety dla wszystkich
w super cenie!

14 zł

filmy 2D - 14 zł
filmy 3D - 18 zł
ZAPRASZAMY!

Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia!

Organizacja Wesel

PRZYGOTOWANIE KUCHNI | OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI | DOMOWE WYPIEKI

100zł za osobę! 722 144 836

➔ Nie ma komu zdecydować o losach śledztwa

Gorący kartofel

Już trzecia z kolei prokuratura myśli, co zrobić z doniesieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez przedstawiciela ministra skarbu, który wyautował z nadzoru Polskiej Miedzi trzech reprezentantów załogi. Wszystko wskazuje na to, że sprawa zatoczy koło i trafi jednak do lubińskich śledczych.

Zawiadomienia, na ręce prokuratora generalnego,

niezależnie od siebie złożyli liderzy dwóch konkurencyjnych związków zawodowych - Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (OPZZ). Pierwszy wspiera w działaniach Józefa Czyczerskiego,

Zdaniem związkowców przedstawiciel MSP działał na szkodę interesu publicznego

a drugi Ryszarda Kurka i Leszka Hajdackiego.

Prokuratura Generalna sama nie zajęła się sprawą, lecz przekazała ją do rozpoznania Prokuraturze Apelacyjnej w Warszawie. Ta z kolei zdecydowała, że bardziej kompetentna będzie jej wrocławska odpowiedniczka. Dolnośląscy śledczy nie znają jeszcze tematu, ale już teraz podejrzewają, że decyzję w sprawie śledztwa podejmą albo prokuratorzy z legnickiej okręgówki, albo... Prokuratury Regionalnej w Lubinie!

Obie organizacje pracownicze uważają, że wyeliminowanie związkowców z nadzoru spółki to przejaw nadużycia władzy i domagają się ścigania tego przestępstwa z urzędu.

JOANNA MICHALAK

➔ Pracownicy Sierpola są oburzeni po lekturze fiszek

Pojechali po premii

– Nowy system premiowania jest skandaliczny! – alarmują górnicy z Polkowic-Sieroszowic, którzy są oburzeni wysokością ostatniej nagrody. Z ich relacji wynika, że wszyscy otrzymali identycznie naliczoną premię, wynoszącą jedynie 22,5 proc. pensji.

Problem ma dotyczyć kilku tysięcy pracowników kopalni, głównie kotwiarzy, wiertaczy, taśmowców czy mechaników. Górnicy otrzymali mniej pieniędzy niż zwykle. Twierdzą, że w zależności od stanowiska stracili od stu do tysiąca złotych.

Teraz na Sierpolu to temat numer jeden. Ponoć oberwało się także sztygarom, którym okrojono premię o połowę. Niektórzy stracili nawet półtora tysiąca złotych. Generalnie nikt nie ma pojęcia za co...

– Miało być sprawiedliwie, a dali każdemu po równo i wyszło wielkie g... – mówi z rozgoryczeniem jeden z pracowników fizycznych. – Jakies dwa miesiące temu pokazano nam prognozowaną wysokość premii, ale nikt tego nie brał na poważnie. Teraz już wiemy, że to nie były żarty – dodaje.



– Miało być sprawiedliwie, a dali każdemu po równo i wyszło wielkie g... – mówi z rozgoryczeniem jeden z pracowników fizycznych

Pracownicy podejrzewają, że w poprzednim miesiącu wydobyto mniej niż zakładał plan. Przekonują, że jeśli tak było faktycznie, to winę należy upatrywać w awaryjnym sprzęcie.

– Co mnie to obchodzi, że dany oddział nie nafedrował ile trzeba? Dla czego konsekwencje mają ponosić

wszyscy pracownicy? – zastanawia się górnik. – Ludzie pracujący na przodku dostawali wcześniej około 80 procent premii, taśmowcy jakieś 45, a teraz wszystkim naliczono po 22,5. I to są te nasze superpremie! – mówi oburzony.

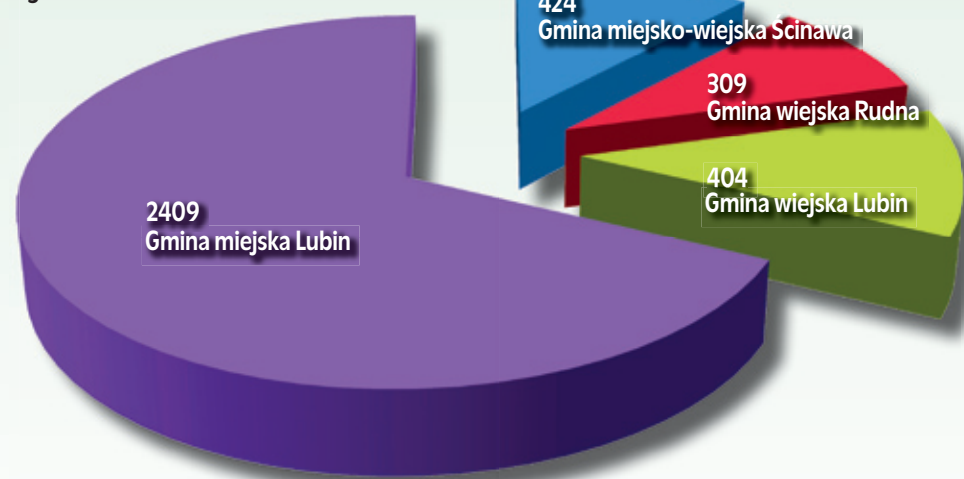
JOANNA MICHALAK

➔ Na koniec czerwca tego roku aż 62 procent osób bez pracy stanowiły kobiety

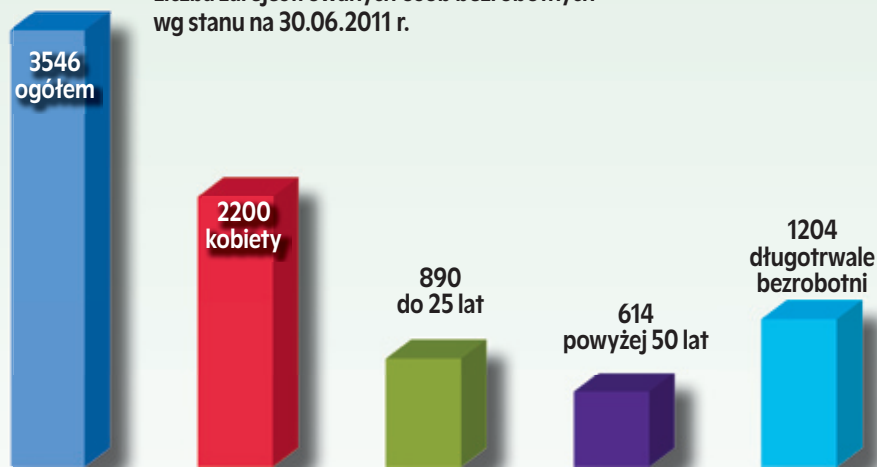
Co trzeci bezrobotny trwale nie ma zatrudnienia

Lubin jest powiatem, w którym notuje się stosunkowo niską stopę bezrobocia na tle całego kraju. Na koniec maja 2011 roku wynosiła ona 9,4 proc., podczas gdy w województwie dolnośląskim 12,6 proc., a w skali całego kraju 12,2 proc.

Liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych w poszczególnych gminach powiatu lubińskiego wg stanu na 30.06.2011 r.



Liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych wg stanu na 30.06.2011 r.



Na koniec czerwca 2011 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie zarejestrowanych było 3546 bezrobotnych. Największą grupę stanowią mieszkańcy Lubina – 2409 osób, zdecydowanie mniejsza liczba to mieszkańcy gminy wiejskiej Lubin – 404 osoby, gminy miejsko-wiejskiej Ścinawa – 424 osoby oraz gminy Rudna – 309 osób.

Bezrobocie w powiecie lubińskim jest wysoce sfeminizowane. Udział kobiet w ogóle osób bezrobotnych jest wyższy niż udział mężczyzn – na koniec czerwca wynosił 62 proc. Wynika to z charakteru lokalnego rynku pracy, gdzie dominującym pracodawcą

jest KGHM, który zatrudnia przede wszystkim mężczyzn. Zauważa się również brak potrzeby podejmowania zatrudnienia przez bezrobotne kobiety, będące na utrzymaniu pracującego męża.

Problemem jest duża liczba osób długotrwale bezrobotnych, czyli takich, które pozostają w rejestrze powiatowego urzędu pracy łącznie przez ponad 12 miesięcy w ostatnich dwóch latach.

Na koniec czerwca br. co trzecia osoba zarejestrowana w urzędzie pracy w Lubinie posiadała status osoby długotrwale bezrobotnej, ponad 67 proc. z tej grupy to kobiety. Przyczyn pozostawiania przez taki długi okres w reje-

strach urzędu jest kilka. Jedną z nich są niskie kwalifikacje oraz brak wykształcenia. Prawie połowa bezrobotnych nie posiada wykształcenia średniego, 30 proc. nie

na ubezpieczenie zdrowotne oraz wymogi ośrodków pomocy społecznej.

Wśród długotrwale bezrobotnych znajdują się osoby po 50 roku życia. Problemem

Bezrobocie w powiecie lubińskim jest wysoce sfeminizowane. Udział kobiet w ogóle osób bezrobotnych jest wyższy niż udział mężczyzn

ma kwalifikacji zawodowych. Taki sam odsetek nie posiada doświadczenia zawodowego.

Liczną grupę osób długotrwale bezrobotnych stanowią ci, którzy rejestrują się w urzędzie pracy z uwagi

tej kategorii bezrobotnych są również niskie kwalifikacje lub ich brak. Osoby starsze charakteryzują się często wieloletnimi przerwami w wykonywaniu zawodu (zwłaszcza kobiety). Ponadto pracodaw-

cyniechętnie zatrudniają osoby z tej grupy z uwagi na czteroletni okres ochronny przed zwolnieniem.

Również młode osoby dotyka problem bezrobocia – co czwarta osoba zarejestrowana w urzędzie pracy w Lubinie na koniec czerwca nie miała ukończonego 25 roku życia. Przewiduje się, że w najbliższych miesiącach liczba ta będzie miała tendencję wzrostową, będą rejestrować się bowiem absolwenci, którzy ukończyli szkołę w roku 2011.

Sytuacji osób bezrobotnych nie polepsza fakt, że środki funduszu pracy na aktywizację osób bezrobotnych w skali całego kraju stanowią

jedynie 46 proc. środków z roku 2010. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, decyzją Ministra Pracy i Polityki Społecznej, otrzymał w 2011 roku na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej jedynie 2 mln zł. Przyznany limit stanowi 41,67 proc. ubiegłorocznego.

W przypadku zaistnienia możliwości aplikowania o dodatkowe fundusze ze środków rezerwy ministra, urząd będzie składał stosowne wnioski. Jednakże decyzja o terminie uruchomienia, przeznaczeniu oraz przyznaniu środków należy do szefa resortu.

➔ Mieszkańcy martwią się, że władze miasta zapomniały o ich osiedlu

Przylesie. Reaktywacja

– W całym mieście tereny przy blokach i pomiędzy nimi są odnawiane, a tu jakby czas się zatrzymał, tylko Kielich został odmalowany i razi pośrodku tego placu z poniszczonymi starymi ławkami, chodnikami i rozpadającym się placem zabaw – żali się Czytelnik w mailu do naszej redakcji.

Akurat tak się złożyło, że tuż po dotarciu do nas tej wiadomości, na placu przy ulicy Pawiej zaczęło się coś dziać. – To nie ostatnie prace – obiecuje rzecznik prezydenta Lubina Krzysztof Maj.

Na zdjęciach, które przysłał do redakcji Czytelnik, widać wieloletnie zaniedbania.

– Chodniki nie były wymieniane najmniej przez 25 lat, a place zabaw same się rozpadają i są rozkradane na złom, nie mówiąc już o tym, że bawiące się tam dzieci mogą zrobić sobie krzywdę. Dlaczego na Pawiej są chodniki prowadzące do górki, na której znajduje się Kielich, ale schodów na górkę już nie ma? Ludzie muszą od wielu lat sami deptać sobie ścieżki – pisze lubinianin. – Rozumiem, że pomalowanie całego Kielicha kosztowało i jest o wiele lepiej, ale czy my w Lubinie nigdy nie możemy skończyć inwestycji? Inwestycja zaczęta, a nie skończona, to żadna inwestycja. Wydaje mi się, że nikt nie interesuje się już ulicą Pawią – dodaje.

Lubiński magistrat nie zapomniał jednak o Pawiej i już ruszył remont schodów przy budynku nr 66. Przekładane są również stopnie istniejących już schodów przy budynku 52. – Sukcesyw-



Lubiński magistrat nie zapomniał jednak o Pawiej i już ruszył remont schodów przy budynku nr 66. Przekładane są również stopnie istniejących już schodów przy budynku 52

nie w Lubinie przeprowadzane są gruntowne remonty mające na celu poprawić bezpieczeństwo i estetykę naszych osiedli. Teraz przyszła kolej na Pawią – mówi Krzysztof Maj.

Prace miały się skończyć w ubiegłym tygodniu. Do 15 lipca zaś przy schodach zamontowane zostaną barierki.

– Szkoda tylko, że przy schodach nie ma podjazdów dla wózków. Na przykład kobieta z małym dzieckiem w wóz-

ku już tam się nie dostanie – stwierdza mężczyzna, który widzi, jak robimy zdjęcia schodów.

– Jest to pierwszy etap przebudowy schodów w rejonie ul. Pawiej, górce. Pozostałe zostaną przebudowane po wykonaniu dokumentacji projektowej i pozyskaniu stosownych środków w budżecie gminy – kończy rzecznik prezydenta Lubina.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Ścieżka będzie prowadziła od skrzyżowania z obwodnicą do końca terenu ogródków działkowych

Kolejny trakt dla cyklistów

Nowy odcinek ścieżki rowerowej powstanie wzdłuż drogi krajowej nr 36 w kierunku Ścinawy. W tym tygodniu powinny się rozpocząć prace przy jej budowie.

Niedawno miasto rozstrzygnęło przetarg na to zadanie. Trakt dla rowerzystów będzie prowadził od skrzyżowania z obwodnicą do końca terenu ogródków działkowych.

– Wspólny ruch rowerzystów i duże natężenie pojazdów, zwłaszcza ciężarowych, powodował niebezpieczeństwo kolizji i wypadków – zauważa Krzysztof Maj, rzecznik prasowy prezydenta. – Stąd w mieście powstaje coraz więcej ścieżek rowerowych – dodaje.

Koszt inwestycji to około 270 tys. zł.

JOANNA MICHALAK



Ta droga prowadzić będzie do nowego odcinka ścieżki rowerowej

MONITORING SIECI

Oferujemy przeglądy przy użyciu kamery firmy „IPEK”.
Monitorowanie wykonujemy w rurociągach o średnicach od 150 mm do 800 mm



Po wykonaniu przeglądu klient otrzymuje:

- zapis na płycie CD całkowitej ekspertyzy filmowej i fotograficznej
- dokumentację opisowo-graficzną stanu technicznego przeglądanych ciągów

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

PCC
POLSKIE CENTRUM
CERTYFIKACJI
ISO 9001

PCC
POLSKIE CENTRUM
CERTYFIKACJI
ISO 27001

PCC
POLSKIE CENTRUM
CERTYFIKACJI
ISO 14001

PCA
Polskie Centrum
Atestacji
CERTYFIKACJA
SYSTEMU
ZARZĄDZANIA
AC 082
GMS

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076 746 80 00, fax 076 746 80 05, www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

➔ Drogowskaz à la wiatrak

To już plaga

Kierunek niebo – takie informacje można teraz odczytać z drogowskazu umieszczonego na rondzie u zbiegu ulic Skłodowskiej, Szkolnej i Konstytucji 3 Maja.

To kolejna instalacja w mieście, która nie oparła się przeciwnościom losu.

Drogowskaz nie tylko został złamany wpół, ale i wyrwany z ziemi. Kilka dni te-

mu lubińska policja zatrzymała trzech młodzieńców, którzy swą ekspresję wyładowywali na znakach drogowych przy ul. Szpakowej.

Natomiast do dziś nie udało się ustalić sprawców uszkodzenia ulicznej lampy na placu zabaw za dworcem PKS. Tutaj również wandal włożył sporo trudu i siły, by obalić solidnej konstrukcji latarnię.

JOM



Fot. Magdalena Latoch

Kompromitujące nagranie

Dwie nieletnie złodziejki zostały nagrane podczas kradzieży w sklepie spożywczym na osiedlu Staszica. Nazajutrz, niczego nieświadome, ponownie zjawily się w tym samym miejscu. Wysly w asyście policji.

Dziesięć dni temu dziewczyny nakradły artykułów na kwotę niemal 230 zł. Ich proceder nagrała kamera przemysłowa. Gdy nazajutrz znów pojawiły się w sklepie, błyskawicznie zostały rozpoznane przez pracowników sklepu.

Na miejsce wezwano policję, która zatrzymała dziewczyny. Teraz za swój czyn odpowiedzą przed sądem dla nieletnich. Złodziejki to piętnastoletnie mieszkanki Lubina.

JOM

Drobne grzeszki

Spożywanie alkoholu i przeklinanie w miejscach publicznych oraz jazda samochodem bez zapiętych pasów – to najczęstsze wykroczenia, jakie popełniają w weekendy lubinianie.

Miejskowa policja podsumowała wyniki trzydniowej akcji. – Ujawniono 98 wykroczeń, skutkujących 92 mandatami – informuje Karolina Hawryciów z lubińskiej komendy.

JOM

➔ Kolejna akcja społeczna lubińskiej policji

Wypowiadają wojnę wandalom

– Zaczniemy w końcu reagować na wszelkie przejawy wandalizmu – apeluje do wszystkich mieszkańców komendant lubińskiej policji, podinspektor Tomasz Gołaski.



Fot. Magdalena Latoch

Pod koniec ubiegłego tygodnia szef mundurowych zainaugurował akcję społeczną pn. „Oni niszczą, ty płacisz”. Nowy projekt ma zredukować zatrważającą liczbę przypadków wandalizmu.

Przystanki autobusowe i place zabaw – to miejsca, które najczęściej odwiedzają chuligani. – Sami nie jesteśmy w stanie zareagować na czas, dlatego mamy nadzieję, że do akcji przyłączą się wszyscy obywatele – podkreśla komendant.

Z roku na rok problem narasta, a miasto wydaje

coraz więcej pieniędzy na pokrycie kosztów zniszczeń. – W zeszłym roku wydano na to niemal 145 tys. zł – szacują mundurowi. W tym aż 40 tys. zł na same przystanki i nieco mniej, bo 30 tys. zł, na naprawę placów zabaw i koszy na śmieci.

Policja jeszcze w tym roku chce zaostrzyć kary wobec wandalów. – Będą to zarówno prace społeczne, jak i obowiązek pokrycia kosztów naprawy zdewastowa-

nego mienia – zapowiada komendant.

Współorganizatorami przedsięwzięcia są: Komenda Powiatowej Policji w Lubinie, urzędy miejski i gminy w Lubinie oraz Centrum Kultury w Rudnej.

Od dziś akcja będzie promowana na billboardach, które zawisną przy Tesco, PKP oraz stacji BP. Plakaty bezpłatnie wykonało lubińskie wydawnictwo „Finestra”, które gorąco popiera inicjatywę. **MAGDALENA LATOCH**

➔ Dwa razy w tygodniu podopieczni MOPS mogą korzystać z bezpłatnych porad prawnych

Pomoc dla uzależnionych i ofiar przemocy

Od 1 czerwca br. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie, oprócz świadczeń pomocy społecznej i rodzinnych, realizuje nowe zadania z zakresu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie. Do końca maja zadania te wykonywał Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, mający siedzibę w Lubinie przy ul. Parkowej.

Powierzenie dodatkowych obowiązków wynika z decyzji samorządu oraz ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zgodnie z którą to ośrodek pomocy społecznej jest realizatorem uchwalanego corocznie gminnego programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii, przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy (w 2011r. przyjęty Uchwała Rady Miejskiej w Lubinie Nr IV/28/11 z dnia 11 stycznia 2011r. wraz z późniejszymi zmianami).

Dwa razy w tygodniu podopieczni MOPS mogą korzystać z bezpłatnych porad prawnych: w środy w godzinach rannych 8.00-11.00 oraz w czwartki po południu 14.00-16.00 w ramach punktu konsultacyjnego ds. przemocy w rodzinie i krzywdzonego dziecka. Ponadto udzielana jest specjalistyczna pomoc terapeutyczna. Pracą zespołu terapeutów kieruje psycholog, specjalista terapii uzależnień.

MOPS nawiązał współpracę z działającymi na terenie



Fot. archiwum WL

nie Lubina stowarzyszeniami abstynenckimi. Na realizację statutowych celów mogą one pozyskać dofinansowanie od samorządu w ramach otwartego konkursu ofert, ogłaszanego corocznie przez prezydenta miasta.

MOPS, zgodnie z gminnym programem, oferuje wsparcie merytoryczne oraz współpracę w zakresie wspólnej realizacji przedsięwzięć zaplanowanych w programie.

MOPS nawiązał współpracę z działającymi na terenie Lubina stowarzyszeniami abstynenckimi

Wspomaganie działalności odbywa się m.in. poprzez udział terapeutów ośrodka w, zorganizowanym przez jedno ze stowarzyszeń, obozie terapeutycznym (prowadzenie zajęć grupowych dla współuzależnionych oraz udzielanie indywidualnych konsultacji), czy prowadzenie

grupy psychoedukacyjnej dla osób współuzależnionych – członków stowarzyszenia.

Zgodnie z zapisami gminnego programu profilaktyki będą kontynuowane zajęcia psychoedukacyjne w szkołach oraz działania podejmowane wspólnie z instytucjami zajmującymi się problemami

społecznymi, m.in. poprzez włączanie się w kampanie i akcje profilaktyczno-edukacyjne. Już w czerwcu terapeutów MOPS przeprowadzili w lubińskich szkołach badania ankietowe (zostaną one ponowione po wakacjach) dotyczące używania przez dzieci i młodzież substancji psychoaktywnych. Wyniki badań posłużą do diagnozy problemu oraz zaplanowania działań na obecny i kolejny rok.

W ramach nawiązanej współpracy ze Stowarzyszeniem Integracyjnym na Rzecz Osób Niepełnosprawnych, część uczniów klas I-III mogło obejrzeć spektakl w wykonaniu aktorów scen łódzkich, poświęcony zdrowemu stylowi życia. W budynku MOPS ma też obecnie siedzibę Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (pok. 102).

Mieszkańcy Lubina poszukujący pomocy czy wsparcia w ramach kompetencji ośrodka uzyskują informacje i poradę potrzebną w rozwiązaniu problemów rodzinnych, mieszkaniowych, prawnych czy osobistych, zgłaszając się do ośrodka przy ul. Kilińskiego 25a, a także do Klubu Integracji Społecznej (w zakresie którego funkcjonuje również Punkt Informacji Obywatelskiej) mieszczącym się przy ul. M. Skłodowskiej –Curie 14a.

Szczegółowe informacje i aktualne przedsięwzięcia, jakie podejmuje MOPS od początku czerwca, można znaleźć na stronie internetowej www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.

Świadkowie proszeni o kontakt z policją

Kto widział?

Policja szuka osób, które widziały, jak 17 czerwca na ulicy Mickiewicza samochód potrącił nastolatkę. Do wypadku doszło około godziny 13, tuż obok pawilonów handlowych. Nieleśnią potrącił prawdopodobnie czerwony samochód. – Jak ustalono, po zdarzeniu kierowca rozmawiał z pieszą. Gdy stwierdziła, że nic jej nie jest, odjechał – mówi starszy sierżant Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji. Dziewczyna jednak ucierpiała – złamała kość podudzia. Policjanci właśnie prowadzą dochodzenie w tej sprawie, stąd szukają świadków. Świadkowie proszeni są o kontakt pod numery telefonów 997 lub (76) 840-63-26. Można też przyjść na komendę policji przy ulicy Traugutta 3, do pokoju 38.

MRT

Okraść sąsiada i nie dbać o dyskrecję

Osiedlowy recydywista

Nawet do dziesięciu lat więzienia grozi 24-letniemu mieszkańcowi Ustronia, który włamał się do piwnicy sąsiada.

Delikwent skradł sprzęt budowlany, po czym ukrył go w swoim samochodzie.

Poszkodowany 45-latek namierzył złodzieja i zgłosił sprawę policji. Jak się okazało, sprawca ma już na swym koncie inne wykroczenia.

Na osiedlowym parkingu okradziony mężczyzna rozpoznał swoje narzędzia bu-

dowlane, które leżały w jednym z samochodów. – Dzięki tablicom rejestracyjnym bez problemu udało nam się namierzyć złodzieja – informuje sierżant Karolina Hawryłciów. – W maju sprawca dokonał podobnego włamania, w tym samym bloku – dodaje policjantka.

Rabusi przyznał się do winy i chce dobrowolnie poddać się karze. Sprawa trafiła już do prokuratury. Do czasu wydania wyroku, 24-latek będzie pod dozorem policji.

MAGDALENA LATOCH

Wyszedł z psem na spacer i...

Znalazł nieboszczyka

Na Zalesiu, za blokiem przy ul. Krzemienieckiej znaleziono zwłoki – poinformował nasz Czytelnik. Oficer dyżurny policji potwierdził te doniesienia.

Ciało mężczyzny odkryto w sobotę, tuż przed godziną ósmą rano. Na miejscu pojawiła się ekipa dochodzeniowo-śledcza wraz z prokuratorem.

– Przyczyny śmierci będą znane dopiero po przeprowadzeniu sekcji zwłok. Tożsamość mężczyzny nie jest znana – przyznaje sierżant Karolina Hawryłciów z lubińskiej komendy. Policjantka dodaje, że ciało odnalazł przypadkowy przechodzień, który wyszedł rano z psem na spacer.

JOM



Fot. Mariusz Babcz

Ciało nieznanego mężczyzny leżało w trawie

Decyzja podyktowana była względami estetycznymi i bezpieczeństwem mieszkańców

Raczyński zakopał legalnie

Prezydent Robert Raczyński nie popełnił żadnego przestępstwa, zlecając zasypanie dziury w Rynku. Innego zdania była miejscowa policja, która domagała się ścigania włodarza za to, że za miejskie pieniądze zlecił zlikwidować wykop po badaniach archeologicznych.

Prokuratura Okręgowa w Legnicy, która prowadziła śledztwo w tej sprawie, właśnie umorzyła postępowanie. Według śledczych, decyzja prezydenta podyktowana była względami estetycznymi i bezpieczeństwem mieszkańców.

Lubińskiej policji nie spodobało się, że za usługę nie zapłacił większościowy właściciel terenu, ale gmina. Rzecznik prasowy prokuratury, Liliana Łukasiewicz – tłumacząc decyzję o umorzeniu śledztwa z powodu braku znamion przestępstwa – wskazała, że prywatnej firmie nie zależało specjalnie na uporządkowaniu tego terenu.

– Nie można jednak zakładać, że w przyszłości firma ta nie pokryje kosztów związanych z niwelacją terenu – wyjaśnia Liliana Łukasiewicz. Rzecznik prokuratury zdradza, że miasto podpisało tzw. umowę użyczenia na wykonanie tego zadania.



Fot. Maria Czachorśka

Tłumaczy, że co prawda ustawa nie zezwala samorządom na finansowanie zadań prowadzonych na terenach nienależących do gminy, jednak są procedury, które umożliwiają takie sytuacje. Dzieje się tak np. wówczas, gdy

Symbol politycznego sporu trzynastę miesięcy temu został zasypany

miasto buduje place zabaw na osiedlach należących do spółdzielni mieszkaniowych. – To praktyka często stosowana w całym kraju, nie tylko w Lubinie – przyznaje przedstawicielka prokuratury.

JOANNA MICHALAK

Więcej bójek z użyciem noża

Prokuratura Rejonowa w Lubinie prowadzi najwięcej śledztw w okręgu legnickim. Po raz drugi w historii, w pierwszym półroczu tego roku wpłynęło tu więcej spraw niż do największej dotąd Legnicy. We wszystkich sześciu prokuraturach – okręgowej w Legnicy oraz rejonowych w Lubinie, Głogowie, Legnicy, Jaworze i Złotoryi – w pierwszym półroczu tego roku zarejestrowano w sumie ponad 8600 spraw. – To około trzystu więcej niż w tym samym czasie w poprzednim roku – ubolewa Piotr Wójtowicz, szef Prokuratury Okręgowej w Legnicy. O ponad sto zmniejszyła się za to liczba osób, przeciwko którym prokuratorzy skierowali akty oskarżenia. W pierwszym półroczu oskarżono cztery tysiące osób. W sumie 40 proc. badanych spraw ma swój finał w sądzie. Najbardziej wzrosła przestępczość dotycząca bójek i pobić z użyciem niebezpiecznego narzędzia – aż o 66 procent. Na kolejnym miejscu są czynności seksualne wobec nieleśnych – wzrost o niemal 35 procent. W całym okręgu legnickim zatrudnionych jest 74 prokuratorów (z czego czterech przebywa na długotrwałym zwolnieniu lekarskim), dziewięciu asesorów i dwóch asystentów. Statystycznie na każdego ze śledczych w minionym półroczu przypadało 109 spraw.

JOM

Śledczy: Społeczna szkodliwość czynu była znikoma

Zamiast dinoparku

– Chciał poprawić estetykę i jakość życia mieszkańców – mówi o Robertcie Raczyńskim rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy, Liliana Łukasiewicz.

– Prezydent od początku nie ukrywał, że pieniędzy nie ma, ale stara się przekonać radnych – tak argumentuje decyzję o umorzeniu śledztwa dotyczącego próby modernizacji parku Wrocławskiego.

Za sprawą radnego Krzysztofa Olszowiaka, prokuratura badała wniosek, jakie miasto składało do urzędu marszałkowskiego w sprawie pięciomilionowej dotacji na rewitalizację parku. Lubin dofinansowania nigdy nie dostał, ponieważ poprzednia rada nie wyraziła zgody na to, by w budżecie zarezerwować pieniądze na ten cel.

Za każdym razem urząd marszałkowski oddał prezydenckie wnioski właśnie ze względu na brak zgody radnych. Kiedy włodarz miał już swą większość w radzie, po raz kolejny poprosił marszałka o przesunięcie terminu przyznania dotacji. Bezskutecznie.



Fot. Joanna Michalak

Prokurator Liliana Łukasiewicz przyznaje, że włodarz miał podstawy, by sądzić, że radni zgodzą się na inwestycję

Wiosną – gdy już wiadomo było, że dofinansowanie przypadło bezpowrotnie – tematem zainteresował się opozycyjny radny. Na jego wniosek urząd marszałkowski przeprowadził kontrolę, po której sprawa trafiła do Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Śledczy ustalili, że prezydent Lubina składał oświadczenia, z których wynikało, że w budżecie gminy są za-

rezerwowane środki na rewitalizację parku. W rzeczywistości takiego zabezpieczenia nie było, dlatego też miasto nie otrzymało dotacji.

Zdaniem prokuratora doszło do tzw. społecznej szkodliwości czynu, jednak ze względu na jej znikomość śledztwo zostało umorzone. W uzasadnieniu śledczy stwierdził, że „nie doszło do realnej szkody”.

JOANNA MICHALAK

16.07-14.08

DINOZAURY

WYSTAWA TROPEM DINOZAUROW**CUPRUM
arena****SOBOTA 16 lipca****15:00 /// OTWARCIE WYSTAWY**

// Odstąpienie pierwszej rekonstrukcji

Polskiego Smoka z Lisowic

// Otwarcie wystawy „Tropem Dinozaurów”

z udziałem zaproszonych paleontologów

// Spotkanie z wybitnymi polskimi odkrywcami

SOBOTA 16 lipca**15:00 – 18:00 /// „Być ptakiem”**

// warsztaty paleontologiczne: ewolucja na wesoło

// przymierzanie 6-metrowego skrzydła a'la pra-pióro

NIEDZIELA 17 lipca**13:00 – 18:00 /// „Czym były****i jak wyglądały dinozaury?”**

// konkurs wiedzy o prapadach z nagrodami

// kolorowanki z dinozaurami

WEEKEND 23-24 lipca**13:00 – 18:00 /// „Odkrywanie dinozaurów”**

// wydobywanie szkieletów dinozaurów

// puzzle drewniane

WEEKEND 30-31 lipca**13:00 – 18:00 /// „Jak wyginęły dinozaury?”**

// gry i zgadywanki: ery geologiczne

// konkurs plastyczny: przyczyny wyginięcia dinozaurów

WEEKEND 06-07 sierpnia**13:00 – 18:00 /// „Najwspanialsze****stworzenia w historii Ziemi”**

// puzzle edukacyjne

// malowanie figur dinozaurów

WEEKEND 13-14 sierpnia**13:00 – 18:00 /// „Encyklopedia dinozaurów”**

// konkurs wiedzy: gatunki dinozaurów

// kolorowanki z dinozaurami

CROCO Pen
Interactive Learning System
Interaktywny System Edukacyjny

BYLINY ŚWIERK

pracownia
zieleni
architektura krajobrazu
EKOMUZEUM**Agencja
Eventowa**
Senta sp. z o.o.
CHATA
KARCZOWSKA
HOTEL ZAMEK LUBLINIEC
ROSA
PRIVATE GOLF CLUB
Ogrody
Gerczyński**BeSafe**
Dystrybucja MARKOPLATINUM
RESIDENCE



Est. Magdalena | atoch

MAGDALENA LATOCH

Powtórki programów co dwie godziny

Powiatowe

Nauka za unijne pieniądze

Zwieńczeniem kursu będzie wyjazd na turnus edukacyjny

Na bezpłatne szkolenia i dwutygodniowy turnus edukacyjny pojadą niepełnosprawni mieszkańcy powiatu. Wszystko w ramach projektu unijnego pod nazwą „Inwestuję w przyszłość”, który zgłosiło lubińskie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Na realizację pomysłu placówka otrzymała z funduszu wspólnoty 140 tys. zł.

– Spośród wniosków, jakie do nas wpłynęły, wybraliśmy dziesięciu kandydatów z orzeczeniem o niepełnosprawności – podkreśla specjalista do spraw rehabilitacji społecznej, Joanna Pakuła. – Braliśmy pod uwagę tych, którzy najbardziej potrzebują naszej pomocy. Z reguły braliśmy pod uwagę sytuację finansową oraz to, czy niepełnosprawny korzysta z naszego wsparcia po raz pierwszy – dodaje.

Szkolenia właśnie się rozpoczęły. Uczestnicy mają okazję zdobyć różnorodne umiejętności – od



PCPR wybrało dziesięciu kandydatów z orzeczeniem o niepełnosprawności

autoprezentacji po wizaż. Ponadto nauczą się sporządzać cv i list motywacyjny.

– Tematyka zajęć jest tak zróżnicowana, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie – przyznaje specjalistka do spraw rehabilitacji społecznej.

– Program przewiduje bowiem zajęcia z doradcą zawodowym, psychologiem oraz fachowcami z rozmaitych branż – wylicza.

Zwieńczeniem kursu będzie wyjazd wszystkich uczestników projek-

tu na turnus edukacyjny. – Zakończenie szkolenia przewidujemy w listopadzie, wtedy to niepełnosprawni otrzymają dyplomy i certyfikaty – podsumowuje Joanna Pakuła.

MAGDALENA LATOCH

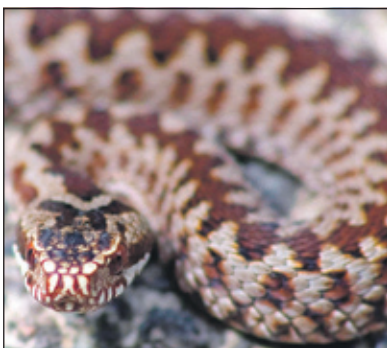
Uwaga, żmije zygzakowate!

► Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego

Nadszedł czas, w którym możemy przypadkiem napotkać żmiję. Szczególnie podczas pieszych lub rowerowych wędrówek przez rzadko uczęszczane łąki, polany lub inne nieużytki. Jak zachować się, kiedy takie spotkanie zakończy się ukąszeniem, gdzie szukać pomocy? Informacje na ten temat poniżej.

Żmija zygzakowata (*Vipera berus*) to nasz jedyny wąż jadowity. Podlega ochronie gatunkowej. Najczęściej można ją spotkać na terenach podgórskich oraz łąkach i pastwiskach.

Jad żmii zygzakowatej jest stosunkowo słaby. Zawiera hemoraginę - powodującą uszkodzenie ściany naczyń, koagulinę - która odpowiada za zatory - i niszczącą komórki cytolizynę. Szczególnie podatne na działanie jadu są dzieci ze względu na małą masę ciała. Ukąszenie może być niezauważone, szczególnie jeśli jest to dziecko. W miejscu wbicia zębów jadowych można znaleźć dwa ślady oddalone o 5-10 mm. Chwilę później pojawi się ból, zaczerwienienie, obrzęk, martwica. Po różnym czasie, czasami mija kilka minut, a czasami godzina, występują dalsze objawy, tj.: ból gło-



Vipera berus to nasz jedyny wąż jadowity

wy, nudności wymioty, biegunka, powiększenie węzłów chłonnych, niepokój, spadek ciśnienia, duszność, zaburzenia świadomości. Prowadzą one do wstrząsu.

UDZIELANIE PIERWSZEJ POMOCY PO UKĄSZENIU PRZEZ ŻMIJĘ ZYGZAKOWATĄ

Pierwsza pomoc polega na obmyciu rany zimną wodą i unieruchomieniu kończyny, najlepiej poniżej poziomu ciała. Wskazane jest chłodzenie za pomocą woreczków z lodem, okrycie poszkodowanego. Metody polegające na nacinaniu rany i upuszczaniu krwi nie powinny być stosowane.

Nie zaleca się również stosowania opasek uciskowych (niektórzy autorzy dopuszczają opaskę uciskającą naczyń żylnych powyżej zranienia w przypadku przedłużonego transportu do szpitala). Zabronione są próby wysysania jadu. Należy sprawdzać co jakiś czas tętno i oddech poszkodowanego.

Zasadniczym postępowaniem jest podanie surowicy przeciwko jadowi żmij i chirurgiczne opracowanie zranienia. Postępowanie to powinno odbywać się na terenie ośrodka dysponującego zestawem przeciwwstrząsowym.

Podanie surowicy jest skuteczne do 20 (max 24) godzin po ukąszeniu. Ampułka 5ml zawiera 500 j.a. końskiej i jest produkowana przez Wytwórnę Surowicy i Szczepionek Biomed w Warszawie. Podanie następuje domięśniowo, stosowane jest też ostrzyknięcie miejscowe. Podanie dożylnie jest możliwe tylko w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. W razie potrzeby dawkę można powtórzyć.

Ponieważ ilości surowicy, zamawianej przez szpitale, są małe należy upewnić się telefonicznie, że jest ona aktualnie dostępna.

JAK

Pod nowy zarząd

► Oświata w jednych rękach

Miasto przejęło od powiatu prowadzenie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ul. Kopernika. Zmiany wejdą w życie z początkiem nowego roku szkolnego.

Magistrat i starostwo wkrótce podpiszą porozumienie. Wcześniej jednak radni miejscy musieli wyrazić zgodę na przecięcie tego zadania. Projekt uchwały prze-

szedł większością głosów na ostatniej sesji.

– Chodzi o to, by wszystkie placówki oświatowe były w jednych rękach, co pozwoli ujednolicić proces kształcenia – tłumaczył radnym Andrzej Pudełko, naczelnik odpowiedzialny w ratuszu za oświatę.

Powiat ma dotować działalność poradni. Jej roczne utrzymanie kosztuje około 1,5 mln zł. JOM

Jakie znaczenie mają kody na produktach

► Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, producent ma prawo do umieszczania na etykiecie dowolnych deklaracji dotyczących cech lub właściwości produktu.

Najczęściej stosowane dotyczą ogólnych cech produktu („naturalny”, „świeży”, „czysty”), właściwości żywieniowych („z niską zawartością tłuszczu”), sposobu wytwarzania („domowy”, „swojski”, „tradycyjny”) i pochodzenia geograficznego („produkt polski”, „produkt z Mazur”).

Jedynym ograniczeniem, jakie ustanawiają przepisy prawa w odniesieniu do tego typu deklaracji, jest ogólny wymóg, aby oznakowanie artykułu rolno-spożywczego nie wprowadzało w błąd nabywcy, co do tożsamości tego artykułu (jego rodzaju, właściwości, składu, ilości, trwałości, pochodzenia oraz sposobu produkcji).

Przykładem dobrowolnych deklaracji i informacji znajdujących się na etykietach jest kod kreskowy i marka produktu.

Kod kreskowy jest międzynarodowym systemem kodowania produktów, pozwalającym na bezbłędną identyfikację produktu, ułatwia też prace związane ze sprzedażą. Kod kreskowy składa się z 13 cyfr:

- dwie pierwsze cyfry informują, z którego kraju pochodzi produkt (dla Polski jest to 59),

- pięć następnych cyfr identyfikuje zakład produkcyjny i producenta,

- pięć kolejnych cyfr odnosi się do konkretnego wytwórcy i konkretnego produktu,

- cyfra końcowa jest tzw. cyfrą kontrolną, służącą do wyeliminowania błędów podczas optycznego odczytywania, w przypadku kodu wydrukowanego niewystarczająco widocznie.

Marka produktu pojawia się niemal na wszystkich etykietach, jako element identyfikujący producenta. Producent, poprzez wyeksponowanie swojej marki na produkcie, deklaruje odpowiedzialność za produkt znajdujący się na rynku.

WIESŁAWA SULIMA



Dwie pierwsze cyfry informują, z którego kraju pochodzi produkt

Do komunii w trzeciej klasie

► W trakcie nauczania zmieni się tylko język przekazu

W roku 2012 już nie uczniowie drugich klas podstawówki, a trzecich przystąpią do pierwszej komunii świętej.

Wszystko to za sprawą nowelizacji ustawy o systemie oświaty, zgodnie z którą sześciolatki już od września staną się uczniami klas pierwszych. Nie może jednak zmienić się wiek, w którym uczeń przyjmie pierwszą komunię, dlatego wszystko odbywać się będzie dopiero w trzeciej klasie.

– Do tej pory, gdy do podstawówki dzieci wysyłano w wieku siedmiu lat, te pierwsze dwa lata nauki dla uczęszczających na religię były przygotowaniem do sakramentów spowiedzi i komunii. Pomimo ustawy, to nie może się zmienić, dlatego dopiero w trzeciej klasie

się dzieci przystąpią do sakramentu – tłumaczy dyrektor z wydziału katechetycznego, ks. Sławomir Stasiak.

W trakcie nauczania zmieni się tylko język przekazu, formuła i treść pozostań te same. – Ten język na pewno będzie tak dostosowany, by wszystko było jasne i zrozumiałe, będziemy się starać tak przekazywać treści, by nic nie stanowiło problemu w nauce – tłumaczy ks. Stasiak. – Tym bardziej, że tak naprawdę wiek osoby, która przyjmie komunię, nie ulegnie zmianie – dodaje.

Rodzice są zadowoleni z takiego rozwiązania. – Nie widzimy innego wyjścia, bo nie wyobrażamy sobie, żeby nasze dzieci o rok młodsze uczyły się czegoś, czego tak naprawdę nie rozumieją – podsumowują rodzice.

MAGDALENA LATOCH



Rodzice są zadowoleni z takiego rozwiązania

Miedź na mury, podatnik na sprzęt

► W połowie sierpnia budynek hospicjum powinien być gotowy



Zbigniew Warczewski ma w planach także wybudowanie parkingu obok hospicjum

Aż 250 tysięcy złotych na rozbudowę hospicjum przekazała Fundacja Polska Miedź. – Część przeznaczymy na dokończenie budowy, część na zakup wyposażenia – cieszy się Zbigniew Warczewski, prezes Stowarzyszenia Palium. Nowe skrzydło hospicjum jest już prawie gotowe. Budynek powinien zostać oddany w połowie sierpnia, czyli znacznie szybciej niż początkowo zakładano.

Budowa rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku. Budynek powstał błyskawicznie, po pięciu mie-

siącach był już zadaszony. – Wszystko poszło bardzo szybko, dla mnie to prawdziwa rewolucja – mówi z radością Zbigniew Warczewski ze Stowarzyszenia

– Potrzebne były pieniądze i to szybko, więc zdecydowaliśmy się ponownie wesprzeć budowę drugiego skrzydła hospicjum, tym razem sumą 250 tysięcy

Nowe skrzydło będzie miało 420 metrów kwadratowych

Palium, które prowadzi lubińskie hospicjum.

Pod koniec zaczęło brakować pieniędzy, jednak udało się znaleźć brakującą sumę, która już wkrótce powinna trafić na konto Palium.

cy złotych – mówi Krzysztof Kułacz z Fundacji Polska Miedź. Na początku budowy Fundacja przekazała pół miliona złotych.

W połowie sierpnia budynek powinien być gotowy. Brakować w nim będzie

tylko sprzętu. – Bardzo liczymy na wpływy z jednego procenta podatku od mieszkańców – przyznaje Warczewski. – To, co przekaże nam fiskus, przeznaczymy na zakup sprzętu – dodaje.

Urząd skarbowy nadal jednak liczy podatki. To, ile pieniędzy w tym roku przekazali ludzie lubińskiemu hospicjum, będzie wiadomo dopiero na początku sierpnia. Wtedy też, a może nawet nieco później, środki ze skarbówki przekazane zostaną na konto Palium, które zarządza hospicjum.

Przypomnijmy, że nowe skrzydło będzie miało 420 metrów kwadratowych, czyli będzie większe niż pierwszy pawilon hospicjum. W rozbudowanej części będzie 16 miejsc, licząc po dwie osoby w pokoju. Będzie tam też miejsce dla szefa, lekarzy czy pielęgniarek. W sumie budowa nowego skrzydła kosztowała 1,25 mln zł. Ile pieniędzy potrzeba na sprzęt, na razie trudno oszacować.

Warczewski ma w planach także wybudowanie parkingu obok hospicjum. – To na razie odległe plany – mówi. – Teraz zwrócę się do starostwa z prośbą o wyremontowanie drogi dojazdowej do hospicjum.

MARTA CZACHÓRSKA

Wakacje bez nudy

► MDK, MIK i Muza proponują

Nad morzem, za granicą, w pracy, na plaży w promieniach słońca czy po prostu w domu z rodziną – to plany na wakacje uczniów i uczennic z II LO w Lubinie. Dwa miesiące laby, to – jak podkreślają uczniowie – czas, którego nie można zmarnować. Dla tych, którzy zostaną w domu w Lubinie, MDK, MIK i Muza przygotowali kilka atrakcji.

– Jak co roku wakacje spędzam z rodziną – przyznaje Asia z II LO – Pod koniec lipca pojedziemy nad morze, u nas w domu to już tradycja, zawsze razem staramy się spędzić wolny czas – dodaje.

Zupełnie inne plany ma jej kolega Marcin. – Jak wakacje, to tylko z dala od szkoły i rodziny oczywiście. Razem z paczką wyjedziemy pewnie gdzieś nad jezioro, takich dokładnych planów jeszcze nie mamy – mówi chłopak.

Jednak nie wszyscy uczniowie z II LO będą odpoczywać w te wakacje. – Na pewno pójdę do pracy, może jakieś roznoszenie ulotek, albo praca w promocjach, jeszcze nie wiem dokładnie, ale na pewno będę chciała zarobić w te wakacje – przyznaje Magda.

Przyszli maturzyści też nie zamierzają poświęcić wolnego czasu na odpocznienie. – Oj, z pewnością będę powtarzała do matury, na pewno będzie to matematyka. Obawiam się tego przedmiotu najbardziej. Ale zanim wezmę się za powtórki, wyjadę gdzieś ze znajomymi – przyznaje przyszła maturzystka.

Ci, którzy spędzą najbliższe dwa miesiące w mieście, mogą skorzystać z oferty, jaką przygotowały na waka-

cje miejskie ośrodki kultury. – Już 25 lipca ruszamy z Letnią Akademią Zabawy – mówi Beata Kurpińska z CK Muza. – Z oferty będą mogli skorzystać uczniowie klas I-III szkoły podstawowej. W planie mamy gry, zabawy ruchowe, warsztaty i projekcje bajek. Każdy uczestnik otrzyma też drobny poczęstunek – wylicza.

Spotkania będą odbywać się w sali bankietowej. Opłata za jeden dzień wynosi 8 zł. Można również dokonać jednorazowej wpłaty za kilka wybranych dni. Letnia Akademia Zabawy potrwa od 25 do 29 lipca oraz od 29 do 31 sierpnia. Więcej szczegółów można znaleźć tutaj: www.ckmuza.eu/wakacje-w-muze.

Dla wszystkich uzdolnionych muzycznie i tych, którzy chcieliby się nauczyć gry na gitarze, Młodzieżowy Dom Kultury organizuje wakacyjne warsztaty z gitarą. Zajęcia odbędą się w dniach 22-26 sierpnia. Będzie można zapoznać się z podstawowymi technikami gry na gitarze. Ćwiczenia będą prowadzone w formie indywidualnej, jak i grupowej. Więcej szczegółów znajduje się tutaj: www.mdk-lubin.pl/aktualnosci/164-wakacje-z-gitar-w-mdk.

Dla tych nieco starszych Miejski Impresariat Kultury w Lubinie przygotował koncerty w altanie w parku za Muzą. Będzie czego posłuchać, a nawet potać – zapewniają organizatorzy. Występy ruszyły 3 lipca i będą się odbywać w każdą niedzielę. Harmonogram imprez można znaleźć tutaj: www.mik-lubin.pl.

MAGDALENA LATOCH



Młodzieżowy Dom Kultury organizuje wakacyjne warsztaty z gitarą

➔ RUDNA. Wernisaż jedenastego Pleneru Malarsko-Rzeźbiarskiego w Chobieni

Uczta dla zmysłów

– **Musimy wspólnie** krzelić sztukę, bo ona jest częścią naszej kultury – tymi słowami wójt gminy Rudna Władysław Bigus zainaugurował wernisaż, który odbył się w ramach jedenastego Pleneru Malarsko-Rzeźbiarskiego w Chobieni.

Niemal 70 prac, wykonanych przez artystów z całego powiatu lubińskiego, mogli podziwiać goście, którzy uczestniczyli w tym wydarzeniu. Twórcy rzeźb i obrazów otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne.

W tegorocznej imprezie wzięło udział 29 uzdornionych osób, w tym sześciu rzeźbiarzy i 23 malarzy, z czego pięciu to obywatele Ukrainy.

– Tematem dla rzeźbiarzy był świat krasnoludków, czyli skrzatów, smerfów i elfów. Malarze natomiast mieli za zadanie wykonać pocztówkę z Chobieni i okolic lub namalować konie – wymienia organizatorka akcji, Katarzyna Przeworska. – Każdy mógł też w dowolny sposób zinterpretować hasło „Motylem jestem” – dodaje.

Gromkie brawa otrzymał każdy, jednak na szczególne uznanie zasłużył 7-letni Maciek i jego o cztery lata starszy brat Szymon. Ro-



Fot. Magdalena Latoch

Tym razem tematem dla rzeźbiarzy był świat krasnoludków, czyli skrzatów, smerfów i elfów. Malarze natomiast mieli za zadanie wykonać pocztówkę z Chobieni i okolic lub namalować konie

dzeństwo wykonało dwie rzeźby przedstawiające walczących rycerzy. – Dzieci od zawsze miały zdolności artystyczne, dlatego teraz rozwijają się w tym kierunku – mówi dumna mama, Ewa Rynarzewska. – Maluchom pomagał dziadek i zaprzyjaźnieni malarze – przyzna-

kobieta. – Każdy z nas zrobił osobną rzeźbę, zajęło nam to około trzech dni – dodaje straszny brat Maciek.

– Na szczęście jest trochę tych plenerów. To świetne, że wszyscy artyści są w jednym miejscu naraz, dzięki temu możemy wymieniać się informacjami – przyzna-

je lubiński malarz, Henryk Rusewicz. – Takie spotkania niewątpliwie integrują i dają nam możliwość poszerzania swoich zdolności – dodaje lubinianin.

Podczas wernisażu nie mogło zabraknąć mieszkańców Chobieni, którzy nawet nie przypuszczali, że dłubanie w kawałku drewna, to nie taka prosta sprawa. – Najpierw trzeba wydobyć z drewna duszę, jeżeli to się nam nie uda, nic z rzeźby nie wyjdzie – podkreśla rzeźbiarz, Józef Mierzwa. – Każdy, kto jest wrażliwy na piękno, a przede wszystkim cechuje się stoickim spokojem, jest w stanie to piękno wydobyć – podkreśla artysta. – W sztuce nie ma nigdy nic na siłę, jeżeli czujemy wewnętrzną potrzebę, wszystko musi się udać – przekonuje.

Zwieńczeniem wernisażu była uroczysta kolacja, podczas której artyści z całego powiatu mogli wspólnie podyskutować o łączącej ich pasji.

MAGDALENA LATOCH

➔ RUDNA. Stary budynek rozebrali i postawili nowy

Dworzec jak nowy

Mieszkańcy Rudnej mają nowy dworzec kolejowy. W poniedziałek budynek został oddany do użytku.

Prace trwały od kwietnia bieżącego roku i pochłonęły przeszło 2 miliony złotych. Nowa poczekalnia jest częścią większej inwestycji, którą gmina Rudna rozpoczęła w 2008 roku.

– Stary budynek groził zawaleniem i nie nadawał się już do użytku, dlatego musieliśmy rozebrać obiekt i postawić podobny, który będzie nawiązywał do tamtej budowli – wyjaśnia Bernard Langner z Urzędu Gminy Rudna. – To

będzie już drugi taki obiekt, zaraz po ratuszu, który samorząd postawił na wzór przedwojennej budowli – dodaje.

Dworzec jest częścią większej inwestycji, która wpisana została w budżet gminy Rudna na lata 2008-2011. – Zaczęliśmy od remontu przejścia na perony, które teraz łączy stare osiedle z nowym, to przedsięwzięcie kosztowało gminę blisko 3 mln złotych – wyjaśnia Langner.

Poczekalnia zmieści kilkudziesięciu pasażerów. Wkrótce w budynku i wokół niego pojawią się kamery monitoringu.

MAGDALENA LATOCH



Fot. Magdalena Latoch

Podróżni mogą już korzystać z nowej poczekalni

reklama

RTBS
Zalesie

OŚCZYSTNIE
mieszkania
na Zalesiu

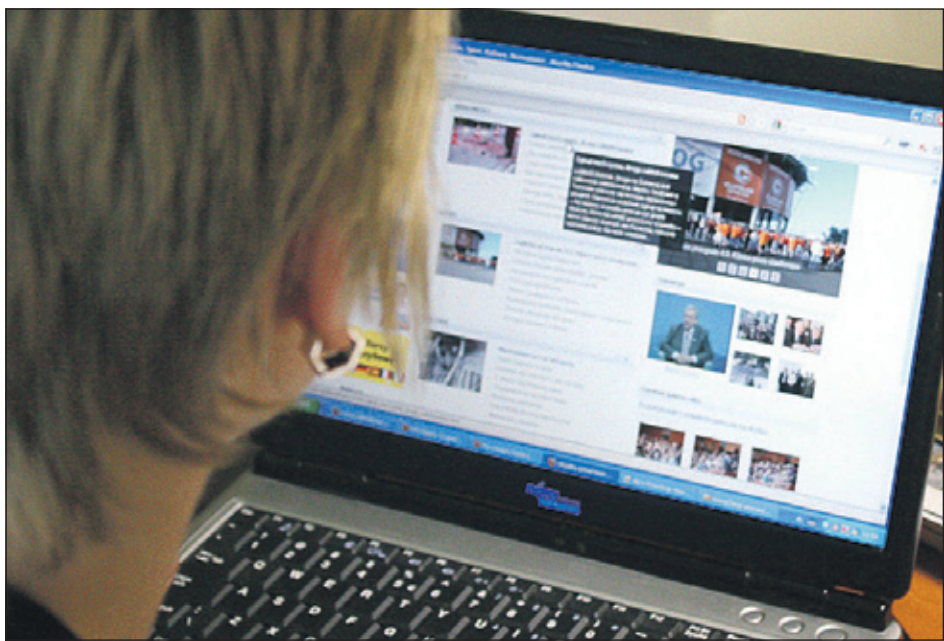
Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



➔ GMINA LUBIN. Z jednego projektu rezygnują, będą realizować inny – bardziej opłacalny

Internet pod strzechy

Nie będą się już starać wspólnie z czterema innymi gminami o dotacje unijne na szerokopasmowy internet. Władze gminy postanowiły wycofać się z tego programu. Mimo to mieszkańcy zostaną podłączeni do sieci, tyle że dzięki innemu projektowi.



domo czy wniosek przeszedłby w takiej wysokości, w jakiej zakładaliśmy. Oprócz tego udział w programie oznaczałby zamrożenie środków na inwestycję na dwa lata. Ze względu na to wszystko postanowiliśmy więc wycofać się z tego projektu – dodaje.

Mimo to mieszkańcy gminy zostaną podłączeni do szerokopasmowego internetu. Jednak dzięki zupełnie innemu projektowi, choć również za unijne pieniądze.

– Wszystkie miejscowości gminy będą miały szerokopasmowy internet z projektu pod nazwą przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – dodaje wójt Rogowska.

Część pieniędzy, czyli 15 procent, na tę inwestycję wyłoży samorząd, część - 85 procent, Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Po pięciu latach od wprowadzenia projektu gmina będzie mogła udostępnić sieć do wolnemu operatorowi.

MARTA CZACHÓRSKA

Mimo że władze gminy zrezygnowały z jednego projektu, większość miejscowości i tak zostanie podłączonych do szerokopasmowego internetu

Pierwsze przedsięwzięcie – Związek Gmin Zagłębia Miedziowego – okazało się nieudane. Jakichś czasu temu pięć gmin wiejskich: Lubin, Rudna, Głogów, Kotla i Żukowice, połączyły siły, by wspólnie starać się o dotacje unijne na szerokopasmowy internet. Jednak zmieniły się przepisy. Ponadto część gmin, które weszły w związek, miały zbyt słabą kondycję finansową i pozostałe musiałyby pokryć za nie koszty. Dotyczyłoby to również gminy Lubin.

– Nie damy rady sami pokryć kosztów – stwierdza wójt gminy Lubin Irena Rogowska. – Ponadto to wszystko nadal jest na etapie wniosku. Dopiero za dwa lata sprawa byłaby rozpatrywana i nie wi-

ba kondycję finansową i pozostałe musiałyby pokryć za nie koszty. Dotyczyłoby to również gminy Lubin.

➔ ŚCINAWA. Radni popierający burmistrza: Opozycja ślepo słucha fałszywych doradców

Opinia RIO okazała się nieistotna

Rajcy, którzy wstrzymali się od głosu podczas głosowania nad absolutorium dla burmistrza, twierdzą, że nie wykonano wszystkich zadań inwestycyjnych, zaplanowanych na 2010 rok.



Sprawozdanie zostało zbadane przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Z jej opinii jasno wynika, że zaplanowany budżet burmistrz Andrzej Holdenmajer realizował w 101 proc!

Tymczasem sprawozdanie za tamten okres wyraźnie pokazuje, że wszystko zostało zrealizowane zgodnie z prawem.

Sprawozdanie to zostało zresztą zbadane przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Z jej opinii jasno wynika, że zaplanowany budżet zrealizowano w 101 proc! Natomiast zadania inwestycyjne, których zakończenie – zgodnie z ustawą o finansach publicznych – zostało przeniesione na wydatki niewygasające na pierwszą połowę tego roku, zostały w pełni zrealizowane. Są one wykazane, jako te, które zostały zrealizowane w 100 proc.

Wykonanie niektórych zadań faktycznie zostało

przedłużone do czerwca tego roku. Taką możliwość daje też ustawa o finansach pu-

blicznych. Burmistrz musiał skorzystać z takiej alternatywy, ponieważ właściciele gruntów uniemożliwiali zakończenie projektu budowy kanalizacji w Działawie i Chełmku Wołowskim.

Na odbywających się w czerwcu komisjach rady nikt jednak nie zainteresował się tym tematem. Druga strona rady zastanawia się, czy opozycjoni wobec burmistrza radni w ogóle zapoznają się z dostarczonymi przez niego informacjami? – Wygląda na to, że raczej ślepo słuchają fałszywych doradców – podejrzewają rajcy, którzy głosowali za skwitowaniem wóldarza.

Przypomnijmy, że podczas głosowania nad absolutorium dla Andrzeja Holdenmajera od głosu wstrzymało się siedmiu radnych: Irena Chrystyna, Mirosław Kraśniański, Krzysztof Marek, Aneta Pałac, Renata Podgórska, Edward Sitarski i Marek Szopa.

ACH

➔ ŚCINAWA. 1 mln zł dla gminy od ministerstwa i wojewody

Powoli znikają ślady po powodzi

Uszkodzony podczas ubiegłorocznej powodzi ostatni mostek w Przychowej został już wyremontowany. Zadanie wykonała jedna z lubińskich firm budowlanych.

W sumie w samej Przychowej udało się odnowić dwa mostki i trzy przepusty drogowe. Wszystkie inwestycje kosztowały łącznie niemal 167 tys. zł.

Modernizacja była możliwa dzięki pieniądzą otrzymanym z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zakres zadań remonto-

wych został wskazany i zaakceptowany przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu, który sprawuje bezpośredni nadzór nad realizacją i rozliczeniem prac.

Gmina dwukrotnie składała wnioski do wojewody o przyznanie środków na remonty zniszczonych podczas majowej powodzi obiektów budowlanych w Ścinawie. Oba wnioski uzyskały pełne dofinansowanie.

Samorząd otrzymał łącznie 1 mln zł. Dzięki temu wsparciu udało się m.in. wyremontować oczyszczalnię ścieków w Ścinawie.

ACH



W Przychowej odnowiono dwa mostki i trzy przepusty drogowe

➔ RUDNA. Zamknięta stacja benzynowa przy ulicy Kolejowej zniknie z krajobrazu miasteczka

Wykopy wszystkich zmyliły

Płonne okazały się nadzieje mieszkańców, którzy na widok ekipy budowlanej wyobrażali sobie, że w miejscu po nieczynnej stacji paliw pojawi się nowa atrakcja.

Niestety, właściciel terenu obecnie nie ma żadnych planów dotyczących zagospodarowania tej działki.

Zamknięta trzy lata temu stacja benzynowa przy ulicy Kolejowej właśnie znika z krajobrazu. Okazuje się, że gospodarz – czyli PKN Orlen – zlecił jedynie usunąć resztki po biznesie. Stąd na miejscu pojawili się robotnicy.

Tymczasem od kilku dni miejsce faktycznie wygląda, jak plac budowy. – Mamy usunąć pozostałości po stacji paliw – tłumaczy kierownik robót, Antoni Golus. – Nasze zadanie to wykopać wszystkie rury i podziemne instalacje – dodaje.

– Mielśmy nadzieję, że teren doczekał się kolejnego gospodarza. Do tej pory wszystko tu leżało odłogiem – żałują mieszkańcy. – Może powodem braku zainteresowania jest posterunek policji, który znajduje się tuż obok? – dywagują.

MAGDALENA LATOCH



PKN Orlen zlecił usunąć resztki po stacji. Stąd na miejscu pojawili się robotnicy

Powstaną nowe place zabaw

W ramach programu „Odnowa wsi dolnośląskiej” gmina otrzymała 35 tys. zł dofinansowania na wykonanie placów zabaw dla dzieci. Powstaną w pięciu miejscowościach: Dębnie, Działawie, Lasowicach, Przychowej i Ręszowie. Wszystkie place zostaną zagospodarowane w podobny sposób. Zamontowane zostaną zestawy pod nazwą Kajtek, ze zjeżdżalnią, podwójnymi huśtawkami i elementami sprawnościowymi.

W ramach programu, gmina pozyskała z urzędu marszałkowskiego połowę sumy potrzebnej na wykonanie inwestycji. Ścinawa co roku inwestuje w miejsca do zabawy i rekreacji dla najmłodszych.

ACH

reklama

zamięskaj bez tesciowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ gotówkowe
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ dla firm
- ❖ refinansowe
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701
notuskredyty@wp.pl
LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY NOTUS
doradcy finansowi

➔ Rozmowa z nowym trenerem lubińskich szczypiornistów Jackiem Będzikowskim

Zagramy bardziej po europejsku

Już 14 lipca piłkarze ręczni MKS Zagłębia Lubin rozpoczną treningi pod wodzą nowego szkoleniowca. Jacek Będzikowski mówi, że zespół ma potencjał i jest duża szansa na miejsce w pierwszej piątce.

Panie trenerze takie luźne pytanie na początek. Jak się jechało do Lubina?

Bardzo dobrze. Z Wrocławia do Lubina nie jest zbyt daleko, choć miałem jakiś przestój na autostradzie. No, ale jestem już na miejscu i od 14 lipca zaczynamy ostrą pracę. Już 18 jedziemy na obóz, musimy więc być dobrze przygotowani.

W minionym sezonie Zagłębiu nie szło zbyt dobrze na parkietach ekstraklasy. Jaka może być recepta na poprawienie tej sytuacji?

Tak, znam sytuację Zagłębia. Wiem, że miejsce, które zajęli ostatecznie, mogło być wielkim rozczarowaniem dla kibiców. Przede wszystkim muszę poznać ten zespół. Wiem, że chłopcy mają charakter. Sportowo na pewno trzeba poprawić grę obronną. Przez lukę w polu karnym Zagłębie traciło właśnie najwięcej bramek. Ważne jest też, aby zawodnicy nauczyli się robić szybkie kontrataki.

Szacunek i dobre nastawienie do gry. To jest podstawa. Reszta dzieje się na boisku

Choć okienko transferowe praktycznie jest już zamknięte, to czy jest zawodnik, którego chciałby pan widzieć w zespole?

Kadra jest praktycznie zamknięta. Teraz doszedł do nas nowy zawodnik, wychowanek Lubina. Musimy po prostu ciężko przepracować ten okres przygotowawczy. Sparingi będą bardzo ważne. Rozmawia-

łem z prezesem Kuleszą i jeśli zajdzie taka potrzeba podczas rozgrywek, to rozejrzemy się za jeszcze jednym wzmocnieniem.

Czy zamierza pan wprowadzić jakieś innowacje w grze?

Postaramy się grać bardziej europejskim stylem. Chcę żeby zawodnicy grali bardziej kombinacyjnie i brali pełną odpowiedzialność za swoją grę.

W nowym sezonie zespół zagra bez Bartłomieja Tomczaka. Czy będzie umiał wypełnić lukę po tym zawodniku? Docelowo na jego miejsce przyszedł Wojciech Gumiński.

Sądzę, że tak. Trzeba dać szansę gry młodemu zawodnikowi. Wojciech Gumiński jest dobrym zawodnikiem. Każdy musi poczuć to obciążenie psychiczne w grze, umieć znaleźć najlepsze rozwiązanie z sytuacji. Często gra pozwoli młodemu na ograniczenie się.

Przypadłość naszego zespołu to dotkliwie porażki ze słabszymi zespołami i wspaniała gra z liderami ekstraklasy typu Kwidzyn czy Kielce. Co trzeba zrobić, żeby te mecze wyglądały tak samo, czyli na jednym wysokim poziomie z każdym rywalem?

Wszystko zależy od nastawienia. Szacunek i dobre nastawienie do gry to jest podstawa. Reszta dzieje się na boisku.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

➔ Superliga PGNiG Kobiet. Rywalem lubinianek będzie KPR Jelenia Góra

Wkrótce wracają do gry

Oficjalnie wiadomo, że lubiński szczypiorniak będzie gospodarzem turnieju eliminacyjnego do Ligi Mistrzyń. Jednak – jak mówi Bożena Karkut, trener KGHM Metraco Zagłębie Lubin – najważniejsze są przygotowania do rozgrywek ligowych. Trening nie będzie więc prowadzony pod kontem rywalizacji o europejski puchar.

Jeszcze tylko kilka dni obecne mistrzyni Polski mogą cieszyć się urlopem. Już 18 lipca podopieczne Bożeny Karkut wracają do gry. Sierpień to czas intensywnych treningów dla naszych zawodniczek. Przypomnijmy, że na początku września rusza Superliga PGNiG Kobiet.

Pierwszym rywalem lubinianek będzie KPR Jelenia Góra. Również we wrześniu, od 17 do 18, odbędzie się turniej kwalifikacyjny do Ligi Mistrzyń. Po długich zaciągach zarządu klubu udało się wynegocjować miejsce rozgrywek. Będzie to głogowska hala sportowa.



Fot. Andrzej Niemiec

Bożena Karkut jest pełna nadziei na dobry rezultat w walce o możliwość uczestnictwa w Lidze Mistrzyń

– Jest to na pewno bardzo dobra wiadomość. Przede wszystkim gramy na polskiej ziemi. Liczymy również na doping naszych kibiców, którzy nie będą mieli problemu z dotarciem na turniej – mówi Bożena Karkut, trener KGHM Metraco Zagłębie Lubin.

Lubiński szkoleniowiec jest pełen nadziei na dobry rezultat w walce o możliwość uczestnictwa w Lidze Mistrzyń. Naszymi rywalami w eliminacjach będą zespoły Debreczyn oraz Buxterhuder.

– Owszem, Turniej Ligi Mistrzyń jest bardzo ważny, ale my nie będziemy przygotowywać się pod jego kontem. Najbardziej zależy nam, oczywiście, na rozgrywkach ligowych i to na nich się skupiamy – mówi Bożena Karkut, trener KGHM Metraco Zagłębie Lubin.

MARIUSZ BABICZ

➔ Przygotowują się do nowego sezonu

Pierwszy sparing z Chrobrym

Piłkarze ręczni MKS Zagłębia Lubin powoli kończą urlopy. Już 14 lipca rozpoczną przygotowania do nowego sezonu.

Podopieczni Jacka Będzikowskiego powoli wracają do gry. Pierwszy sparing rozegrają już 5 sierpnia na własnym parkiecie. Przeciwnikiem miedziowych będzie zespół z Głogowa. – Każdy sparing jest do-

brym treningiem. Na starcie zagramy z Głogowem. Patrzymy tutaj między innymi na względy ekonomiczne, ponieważ klubu nie stać na dalekie wyjazdy – mówi Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębie Lubin.

Zagłębie planuje wziąć udział w turnieju w Hamburgu. Będzie to kolejny sprawdzian lubinian przed nowym sezonem.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Pierwszy sparing piłkarze rozegrają już 5 sierpnia na własnym parkiecie

Turniej piłkarski rozegrany już po raz dziewiąty

Uczcili pamięć zmarłego kolegi

IX turniej im. Rolanda Hermana przeszedł już do historii. W czasie finału na boisku w Niemstowie najlepsza okazała się ekipa Unii Miłoradzice.

Pragniemy uczcić pamięć naszego kolegi, który zmarł tragicznie. Zawody organizujemy już po raz 9. Dziś w końcu udało nam się zorganizować całą imprezę, gdyż tydzień temu zła aura pokrzyżowała nam plany – mówi Mieczysław Łodziński, prezes Iskry Księginice. W Księginicach oraz Siedlcach zawody rozpoczęły się o godzinie 11. Natomiast w Niemstowie godzinę później.

– Przez te zawody możemy wspomnieć pana Hermana. Jest to również wspaniały trening przed kolejnym sezonem – mówi Jakub Szechnicki, bramkarz Unii Szklary Górne.

Do finałowej trójki IX Turnieju Piłki Nożnej im. Rolanda Hermana zakwalifikowały się ekipy Miłoradzic, Moskorzyna oraz Kłopotowa. W inauguracyjnym meczu rundy finałowej Miłoradzice pokonały Kłopotów 3:0. W meczu otwierającym finał, na murawę Niemstowa wyszły ekipy Miłoradzic oraz Kłopotowa.



Do finałowej trójki IX Turnieju Piłki Nożnej im. Rolanda Hermana zakwalifikowały się ekipy Miłoradzic, Moskorzyna oraz Kłopotowa

Fot. Mariusz Babicz

Pierwsza połowa to typowe rozpoznanie przeciwnika. Zespoły nieco wyczerpane turniejami eliminacyjnymi prowadziły grę defensywną. Choć zespół Miłoradzic stworzył kilka dogodnych akcji, to żadna nie zakończyła się bramką. – Pierwsza połowa procentowo 50 na 50. Miłoradzice miały 5 wspaniałych akcji na objęcie prowadzenia, jednak bramkarz Kłopotowa okazał się lepszy – mówi Kazimierz Jaszowski, przewodniczący Gminnego Zrzeszenia LZS Gmina Lubin.

W drugiej połowie spotkania ekipa Kłopotowa wyraźnie opadła z sił.

Obrona nie radziła sobie z coraz częstszymi atakami Miłoradzic. W końcu padła pierwsza bramka w spotkaniu. Strzał z dystansu zaskoczył bramkarza Kłopotowa. Zespół Unii napierał coraz bardziej i już po chwili było 2:0. Pod koniec spotkania Miłoradzice po raz trzeci trafiły celnie do siatki Kłopotowa, tym samym wygrywając całe spotkanie 3:0. – Zabrakło nam siły i konsekwencji. Naszym osłabieniem było również brak zmian. Po turnieju eliminacyjnym zostało nas jedynie 11, a do tego doszły jeszcze dwie kontuzje – mówi Piotr Żurawski z Transportowca Kłopotów.

MARIUSZ BABICZ

Wyniki rundy finałowej:

Unia Miłoradzice 3:0 Transportowiec Kłopotów
Unia Miłoradzice 1:0 Kłopotowa
Kłopotowa 4:1 Transportowiec Kłopotów
Najlepszym piłkarzem turnieju został Adam Klimas z Transportowca Kłopotów. Najlepszym golkeeperem okrzyknięto Karola Rozmiaręk z Unii Miłoradzice, zaś królem strzelców został Damian Rakowski, również reprezentujący Miłoradzice.

Sportowe zakończenie wakacji

V edycja Ecoren Cup

W sierpniu na zakończenie wakacji firma KGHM Ecoren organizuje turniej piłki nożnej. Tym razem młodzi piłkarze będą walczyć o wielki finał w Lubinie, Głogowie oraz Legnicy.

– 23 sierpnia pierwszy etap eliminacyjny odbędzie się w Legnicy. Dzień później w Głogowie, natomiast 25 sierpnia w Lubinie. Wielki finał przewidziany jest na 26 sierpnia tradycyjnie w Lubinie na bocznych boiskach KGHM Zagłębia Lubin – mówi Joanna Szczepaniak, organizator turnieju.

Turniej za każdym razem cieszy się dużą popularnością. Po raz pierwszy firma zorganizowała zawody w 2007 roku.

ku. Od tamtej pory impreza stała się wizytówką Ecorenu. W ubiegłym roku, z powodu kłopotów finansowych firmy, dzieci rozgrywały mecze jedynie w Lubinie. Jednak nawet wtedy do naszego miasta przyjechały zespoły z Polkowic, Głogowa oraz Legnicy. Szczegółowych informacji odnośnie kart zgłoszeniowych i zasad przystąpienia do turnieju można dowiadywać się na stronie internetowej ecorencup.pl.

– Mamy nadzieję, że nasz turniej będzie wspaniałym zakończeniem wakacji. I dzięki niemu dzieci wrócą do szkoły w lepszych humorach – mówi Joanna Szczepaniak, organizator turnieju.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Turniej za każdym razem cieszy się dużą popularnością. Po raz pierwszy firma zorganizowała zawody w 2007 roku

OSiR Lubin zaprasza!

Akcja Lato!

25 czerwca (sobota), godz. 9.00 - Gimnazjum nr 1
Streetball – turniej koszykówki ulicznej (kat. open)

6 lipca (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Rocznik 1997 i młodszy)

7 lipca (czwartek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Roczniki 1995-96)

16 lipca (sobota), godz. 10.00 - Park Wrocławski
Krok po kroku z Nordic Walking – Letnie Grand Prix Lubina
(Dla dzieci i młodzieży)

18 lipca (poniedziałek), godz. 11.00 - OSiR
Letnie Mistrzostwa Lubina w Kręglarstwie

20 lipca (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Rocznik 1997 i młodszy)

21 lipca (czwartek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Roczniki 1995-96)

25 lipca (poniedziałek), godz. 10.00 - OSiR
Turniej tenisa dla dzieci i młodzieży

1 sierpnia (poniedziałek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna plażowa (drużyny 5-osobowe)

3 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Siatkówka plażowa (drużyny 2-osobowe)

8 sierpnia (poniedziałek), godz. 13.00 - OSiR
Zawody pływackie - basen otwarty

10 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Gry i zabawy dla najmłodszych – kręgle i piłkarzyki

16 sierpnia (wtorek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Rocznik 1997 i młodszy)

17 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Roczniki 1995-96)

27 sierpnia (sobota), godz. 11.00 - OSiR
Zawody siatkarskie z niespodzianką – trawa (drużyny 6-osobowe)

27 sierpnia (sobota), godz. 14.00 - OSiR
Mistrzostwa Lubina w siłowaniu na rękę – zakończenie Akcji Lato

BASENE KRYTE Ustronie i Centrum 7: cena biletu: 5 zł (do godz. 17.00, poniedziałek-piątek)

BASEN ODKRYTY: bilet normalny: 5 zł, bilet ulgowy: 3 zł

Szczegółowe informacje na stronie www.osirlubin.pl

OSiR LUBIN

SPONSORZY I PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI:



➔ Egzotyczni goście zagrali i zaśpiewali

Ubarwili szarą rzeczywistość

Lubin, Rudna i inne miejscowości powiatu lubińskiego gościły niezwykłą mieszankę narodowościową. Aż dziesięć zespołów prezentowało swoje taneczne i wokalne umiejętności. Goście przyjechali z przeróżnych zakątków świata. Wszystko za sprawą XIV edycji Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Świat pod Kyczerą”.



Kolorowe suknie, gustowne dodatki, niespotykane instrumenty i choreografia – to wszystko sprawiło, że festiwal odbił się szerokim echem. – Chcieliśmy rozruszać lubinian – przyznaje kierownik Kyczerzy oraz główny organizator imprezy, Jerzy Starzyński. – Jak widać, udało się! Dziś nie ma z nami garstki osób, która była rok temu, tylko cała masa ludzi – dodaje.

Artyści dołożyli wszelkich starań, by wypaść jak najlepiej. – Podczas koncertów zawsze stajemy na wysokości zadania, przygotowaliśmy kilka tygodni przed pokazem – podkreśla szef grupy z Iraku. – Cieszymy się, że udało nam się do was przyjechać, po tym jak zespół Kyczerza wystąpił w naszym kraju obiecaliśmy sobie, że pojedziemy z rewizytą – doda-

je Irakijczyk.

Egzotyczni goście w piątek byli w Rudnej, a w sobotę zawitali do Lubina.

– To wspaniałe, że tyle kultur jest w jednym miejscu jednocześnie – przyznaje wójt gminy Rudna, Władysław Bigus.

W festiwalu wziął też udział prezydent Lubina, Robert Raczynski. – Dołożymy wszelkich starań, by to wydarzenie stało się tradycją w naszym mieście – zapewnia wódatarz. – Ta impreza to dowód na to, że jesteśmy otwarci na cały świat, że między nami nie ma żadnych barier i niedo-

powiedzeń – dodaje gospodarz Lubina, któremu towarzyszył wojewoda dolnośląski, Aleksander Marek Skorupa.

Najwięcej emocji wśród lubinian wzbudził występ dzieci z Osetii Północnej. – Jestem pełna podziwu dla tych maluchów. Z takim zaangażowaniem i poświęceniem nas bawiły! Nie każdy tak cudnie potrafi wystąpić – przyznaje lubinianka Maria.

Na scenie zaprezentowało się aż 10 zespołów. Tradycyjnie publiczność rozgrzewała Kyczerza, Zespół Pieśni i Tańca Legnica oraz kolejnych osiem zespołów: Lowiczanie z San Francisco (USA), Veracruz 2000 z Meksyku, Wahana Cipta z Indonezji, National Folklor Arts Band of Erbil z Iraku, Taipei Hwa Kang Arts School z Tajwanu, KUD Żelaznicar z Serbii, Cacina ze Słowacji, a także Deti Gor z Osetii Północnej.

MAGDALENA LATOCH

Do serca przytul psa

Nie pojmuje, że była tylko zabawką



Beztrosko biegała sobie wśród dzieci bawiących się na placu zabaw przy ul. Mickiewicza 30. Nikt jej nie szukał i nikt się o nią nie martwił. Była lekko zdziwiona, gdy mali kompani szaleństw nagle zniknęli, a ona została kompletnie sama.

Po porzuconą suczkę z finezyjnymi uszami (1) przyjechała straż miejska. Psinka mająca nie więcej, jak pięć miesięcy trafiła za kraty lecznicy weterynaryjnej Animvet.

Pracownikom i wolontariuszom serce się kraje. Apelują o jak najszybszą adopcję tego przesympatycznego stworzenia. Towarzyska czarnulka bardzo źle nosi samotność.

Jej los na pewno nie będzie obojętny naszym Czytelnikom. Wierzymy, że ta młoda psina – dzięki Państwa empatii – wkrótce trafi w dobre ręce.

Prosimy o możliwie szybki kontakt z lecznicą przy ul. Słowiańskiej. Osobisty lub telefoniczny: (76) 842-17-88. Najlepiej w godzinach 9-18.

Na odmianę losu liczą też dwie sześciotygodniowe suczki, które ktoś wyrzucił w sobotni wieczór w okolicach ul. Osiedlowej (2 i 3). Szczeniaki całą noc spędziły na deszczu. Przemoczonym i osłabionym psinom pomogli mieszkańcy, którzy wezwali straż miejską.

Podrzutki te również trafiły do lecznicy weterynaryjnej. – Były osłabione, wyziębione, z objawami biegunki – wyliczają pracownicy, którzy udzielili zwierzętom niezbędnej pomocy.

JOANNA MICHALAK

HOROSKOP

Baran

Zamiast naśladować innych, odnajdź swój styl, wtedy ty staniessię dla otoczenia wzorem. Nie przejmuj się ludźmi, którym brak inspiracji i wiary. Zadbaj przede wszystkim o własny dom i tryb życia.

Byk

Stwierdzisz, że osoby urodzone pod znakiem Ryb i Panny odgrywają znaczące role w twoim życiu. Lipiec okaże się nie tylko miesiącem równowagi, lecz także okresem wzmożonej ciekawości intelektualnej.

Bliźnięta

Wraz z nagłym zakończeniem pewnego okresu powróci twój entuzjazm. Odłożone na potem plany, zwłaszcza związane z karierą, należy ponownie rozpatrzyć. Konieczne okaże się także sfinalizowanie pewnych działań.

Rak

Znajdziesz się wśród członków potajemnie działającej grupy, która ma na celu walkę ze starymi sposobami myślenia. Osoba spod znaku Lwa zauważy siłę i urok twojej osobowości. Lipiec jest dla ciebie zdecydowanie szczęśliwym miesiącem.

Lew

Dojdziesz do wniosku, że twoje obawy były nieuzasadnione i lękasz się strachów na wróble. Wiele drzwi stanie przed tobą otworem. Na horyzoncie pojawi się nowa miłość, a entuzjazm zajmie miejsce obojętności i znudzenia.

Panna

Oczekuj darów niczym z rogu obfitości! Zwróć uwagę na sprawy własności oraz na możliwość realizacji marzeń. Finanse, jak i życie osobiste ułożą się pomyślnie.

Waga

Nastroj wakacyjny ogarnął cię bez reszty. Drzwi wcześniej zamknięte stanęły przed tobą otworem. Przykładaj wielką wagę do słowa pisanego. Jesteś zakochany i nie dbasz, czy ktoś o tym wie.

Skorpion

Lipiec to czas burzenia, a także pora konstruowania, przetwarzania, projektowania i tworzenia własnego scenariusza. Miesiąc ten nie oszczędzi ci również wyzwania losu; dotrzesz do ukrytych znaczeń i kłamstw.

Strzelec

Miesiąc zaczyna się całkiem nieźle, gdyż od połowy lipca, moc zawiadnie kwestiami finansowymi. Słuchaj uważnie tego, co mają ci do powiedzenia partnerzy w interesach. Znajdziesz sposób, by pozbyć się kompleksów.

Koziorożec

W tym miesiącu rozpoznasz wspaniałą iluminację księżycową oświetlającą zainteresowania osobiste, aspiracje, dodatnie cechy twojej osobowości oraz nadzieje na przyszłość. Miesiąc sprzyja kompromisowym rozwiązaniom w pracy.

Wodnik

Moda, lepsze odżywianie i pojawienie się nowego zwierzątka w domu, na pewno polepszą twoje samopoczucie. W połowie miesiąca zadbaj o swój wygląd i kondycję fizyczną. Łato zapowiada się ciekawie.

Ryby

Dobrze wywiązuje się z obowiązków rodzinnych, pomyślnie rozwijają się sprawy związane z posiadłością i zainteresowaniami społecznymi. Pojawiają się osoby spod znaków Raka, Lwa i Wodnika.